

# Gdyńskie sztukobranie i filmurodzaj

MŁODZIEŻOWY TEATR I FILM  
PRZECIW ZAGROŻENIOM SPOŁECZNYM



# Spis treści

- 1 **Wstęp** ❏ INSP. ROBERT LEKSYCKI – Komendant Miejski Policji w Gdyni
- 2 **Młdzież trzeba zaciekawić** ❏ SIERŻ. SZT. JOLANTA GRUNERT – Funkcjonariuszka ds. profilaktyki Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Gdyni
- 3 **Po pierwsze: zapobiegać. Po drugie: nie zanudzić.** ❏ NADKOM. DOROTA KAŻMIERCZAK – Specjalistka Wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Gdyni
- 4 **Wierzę w mądrość młodych ludzi** ❏ BARTOSZ BARTOSZEWICZ – Wiceprezydent Gdyni ds. edukacji i zdrowia
- 7 **Widziane zza kulis – pasja tworzenia okiem belfra** ❏ HANNA KOWNACKA – Nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego Nr 10, AGNIESZKA ŁAWICKA – Nauczyciel Gimnazjum Nr 1, BEATA GAJEWSKA – Nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2, BEATA KIERAS – Nauczyciel Gimnazjum Nr 16, DANUTA GIERSZEWSKA – Nauczyciel Gimnazjum Nr 16, DANUTA PAUPA – Nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego Nr 9
- 11 **Między Szekspirem a Tarantino – uczniowie o sobie** ❏ UCZNIOWIE – Liceum Ogólnokształcącego Nr 10, Gimnazjum Nr 1, Liceum Ogólnokształcącego Nr 9, Gimnazjum Nr 16, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2
- 15 **Zatrzymane w kadrze – migawki z poprzednich edycji konkursu**
- 16 **Patrzyć okiem filmowca** ❏ JERZY RADOS – Z-ca Dyrektora Gdynskiej Szkoły Filmowej
- 18 **Teatr jest wspaniałą przygodą** ❏ AGNIESZKA SKAWIŃSKA – Aktorka prowadząca warsztaty teatralne dla młodzieży w ramach Konkursu Małych Form Teatralnych
- 20 **Profilaktyka? Jej nie da się przecenić** ❏ KAMIŁA WITKIEWICZ, PATRYCJA FALISZEK – Specjalistki ds. profilaktyki Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Gdyni
- 23 **„Kaźda wiedza jest waźna...” – przegląa filmowo-teatralny w ocenie jego uczestników** ❏ ADAM MILLER – Gł. Specjalista ds. analiz i sprawozdawczości Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdyni



## SZANOWNNI PAŃSTWO,

Moim najwaźniejszym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeŃstwa i pomocy ze strony gdyŃskiej Policji - wszystkim mieszkańcom, turystom i osobom odwiedzającym Gdynię.

Wychodząc naprzeciw problemom społecznym, gdyŃscy funkcjonariusze opracowali programy prewencyjne, których głównym celem jest budowanie świadomości, poszerzanie wiedzy na temat bieżących zagrożeń, a także tworzenie pozytywnych relacji między obywatelami naszego miasta i funkcjonariuszami.

Nasz „flagowy” program, który funkcjonuje już od 17 lat to „Małe Formy Teatralne” i „Krótkie Formy Filmowe”. Konkursy skierowane do młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej propagują przede wszystkim kreatywne formy spędzania wolnego czasu jako alternatywę dla zachowań nieakceptowanych społecznie. Konkurs ma za zadanie przeciwdziałać społecznie negatywnym zjawiskom, których podłożem są uzależnienia od alkoholu, narkotyków i innych używek, zapobiegać przestępstwom, które są popełniane z wykorzystaniem Internetu, a także zwrócić uwagę na ochronę własności intelektualnej. Udział w Programie umożliwia młodym osobom przekazanie własnych refleksji na temat zagrożeń bezpośrednio przed publicznością, propaguje zasady rywalizacji w duchu poszanowania drugiego człowieka oraz uwrażliwia młode pokolenie na kulturę i sztukę. Uczniowie szkół przygotowują przedstawienie teatralne w formie satyrycznej (kabaret) na temat poruszanej problematyki oraz krótki film o tematyce związanej z cyberprzestępczością i własnością intelektualną. Podczas konkursu powołane jury wyłania zwycięskie zespoły, najlepszych aktorów z poszczególnych zespołów, najlepszego aktora całego konkursu oraz najlepsze filmy. Kaźdy z uczestników otrzymuje pamiątkowy dyplom a finaliści atrakcyjne nagrody. Oba konkursy są rokrocznie obejmowane honorowym patronatem przez Prezydenta Miasta Gdyni.

Obok „Małych Form Teatralnych” i „Krótkich Form Filmowych” realizowane są także inne programy prewencyjne. W minionym roku powstał program pn. „Bezpieczny Przedszkolak” skierowany do najmłodszych gdynian. Jego inicjatorem było grono nauczycielskie jednego z gdyŃskich przedszkoli. Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Gdyni propagują wśród dzieci z najstarszych grup przedszkolnych prawidłowe postawy w życiu codziennym oraz zapoznają je z pracą policjantów.

Kolejny program prewencyjny pn. „Policyjna Foczek Uczy Zasad Bezpieczeństwa” trwa już 10 lat i jest realizowany wraz ze Stacją Morską Instytutu Oceano-



grafii Uniwersytetu GdaŃskiego - wieloletnim partnerem Komendy Miejskiej Policji w Gdyni. Skierowany jest on do wszystkich uczniów klas pierwszych szkół podstawowych. Program porusza najwaźniejsze zagadnienia dotyczące bezpieczeŃstwa młodego pokolenia, które realizowane są kompleksowo we wszystkich szkołach, przy wykorzystaniu specjalnie w tym celu opracowanego podręcznika i zeszytu ćwiczeń. Dzieci biorą udział w konkursie sprawnościowym, plastycznym, konkursie z wiedzy ogólnej i konkursie piosenki o bezpieczeŃstwie. Zwycięzcy otrzymują cenne nagrody a na przełomie września i października udają się na wycieczkę do hel-skiego „Fokarium”.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, co roku w czerwcu organizowane są „Dni otwarte Komendy Miejskiej Policji w Gdyni”. W ich trakcie do odwiedzenia budynku KMP w Gdyni zapraszana jest młodzieź oraz dzieci z gdyŃskich szkół i przedszkoli, którzy mogą zapoznać się z pracą gdyŃskich policjantów.

Cyklicznie organizowane są debaty społeczne z seniorami. Celem tych spotkań jest zapoznanie z metodami działania sprawców oszustw na tzw. „wnuczka” czy „policjanta”, oraz przestrzeganie przed zawieraniem niekorzystnych umów.

Głównym celem wszystkich programów prewencyjnych realizowanych przez funkcjonariuszy policji jest przeciwdziałanie zachowaniom nieakceptowanym społecznie oraz poszerzenie wiedzy z zakresu praw, które przysługują osobom doznającym przemocy lub ofiarom przestępstw. Mając na uwadze bezpieczeŃstwo nas wszystkich, zachęcam do udziału w tych programach mieszkańców oraz instytucje, które chciałyby współpracować z gdyŃską Policją.

**INSP. ROBERT LEKSYCKI**  
Komendant Miejski Policji w Gdyni

# Młodzież trzeba zaciekawić



**MAŁE FORMY TEATRALNE DOROTY KAŹMIERCZAK ORAZ KRÓTKIE FORMY FILMOWE, ZAINICJOWANE PRZEZ POLICJANTÓW MICHAŁA RUSAKA I WIESŁAWA OBST, OKAZAŁY SIĘ STRZAŁEM W DZIESIĄTKĘ. NIE MA WĄTPLIWOŚCI, ŻE DZIŚ, GDY MŁODZI LUDZIE MAJĄ DOSTĘP DO RÓŻNEGO RODZAJU UŻYWEK ODURZAJĄCYCH, PROFILAKTYKĘ TRZEBA PROWADZIĆ W SPOSÓB CIEKAWY I ZACHĘCAJĄCY MŁODZIEŻ DO POZYTYWNYCH POSTAW W ŻYCIU.**

Od momentu powstania, niekonwencjonalna forma programów cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Nagrywając swoje filmy krótkometrażowe młodzież może wykazać się umiejętnościami i w ciekawy sposób pokazać sytuacje, które mają miejsce na co dzień, które dzieją się obok nas. Przygotowując przedstawienia uczniowie mają możliwość wcielenia się w przygotowane przez siebie role i przekonania się, jak to jest być aktorem na prawdziwej scenie, co to znaczy występować przed prawdziwą publicznością. Myślę, że to przyjemne z pożytecznym - zwłaszcza, że zaangażowaniu nauczycieli często towarzyszy współpraca ze strony rodziców. Umożliwienie młodemu osobom przekazania własnych refleksji na temat zagrożeń, co jest tematyką obu programów, sprawia, że młodzież sama zaczyna przeciwdziałać zjawiskom społecznie negatywnym.

Obserwując warsztaty, podczas których młodzież „dopinała” swoje przedstawienia teatralne, z podziwem patrzyłam na ich zaangażowanie i dyskusje na temat lepszego prezentowania problemów. Dzieciaki mają możliwość posłuchania rad Agnieszki Skawińskiej - aktorki, która zawsze jest chętna, aby pomóc im w lepszej prezentacji ich pomysłów. Oczywiście, potrafią też bronić swoich koncepcji i wówczas jest jeszcze ciekawiej. Finalnie zawsze dochodzą z Agnieszka do wspólnych wniosków i podczas półfinałów na scenie błyszczą naszym prawdziwym gwiazdami. Mimo, że temat konkursów jest niezmienny od lat, pomysłów nie brakuje. Nawet

ci, którzy uczestniczą w konkursie po raz kolejny, za każdym razem pokazują się w innych odsłonach, co jest ciekawym doświadczeniem dla osób biorących udział w organizacji przedsięwzięcia.

Podczas warsztatów w Gdyńskiej Szkole Filmowej uczestnicy Krótkich Form Filmowych zapoznawani są przez Jerzego Radosa - Zastępcę Dyrektora Gdyńskiej Szkoły Filmowej i Sławomira Pułtyna - reżysera, operatora i fotografa z GSF, z najistotniejszymi elementami, na które należy zwrócić uwagę w trakcie nagrywania filmów. Okazuje się, że do stworzenia fajnego, krótkometrażowego filmu wcale nie potrzeba super sprzętu - wystarczy dobry telefon. Młodzież na podstawie przykładowych klipów dowiaduje się, że można przekazać widzowi pewną historię nawet jeśli zamiast dialogów wykorzystany jest odpowiedni podkład muzyczny. W trakcie półfinałów, podczas projekcji filmów, każda grupa obserwuje siebie nawzajem kontrolując, czy nie ma plagiatu. To też jest dobrym zjawiskiem, gdyż każdy, kto sprawdza uczciwość innych sam tym bardziej musi reprezentować uczciwą postawę.

Jestem bardzo zadowolona, że w pewnym momencie postanowiłam coś zmienić w swoim życiu zawodowym i zwróciłam się z prośbą o przeniesienie do Wydziału Prewencji, na stanowisko profilaktyka. Dzięki temu mogę uczestniczyć w takim wydarzeniu i obserwować w jak fantastyczny sposób młodzi ludzie pokazują nam świat swoimi oczami.

**SIERŻ. SZT. JOLANTA GRUNERT**

# Po pierwsze: zapobiegać. Po drugie: nie zanudzić.

**NADKOM. DOROTA KAŹMIERCZAK SPECJALISTKA WYDZIAŁU PREWENCJI KOMENDY MIEJSKIEJ POLICJI W GDYNI (OBECNIE EMERYT POLICYJNY) W 2000 ROKU BYŁA POMYSŁODAWCZYNIĄ I TWÓRCZYNIĄ PROGRAMU PROFILAKTYCZNEGO O NAZWIE „NASZA SZKOŁA BEZ ALKOHOŁU, NARKOTYKÓW I PRZEMOCY, CZYLI NAJPRAWDZIWSZA PRAWDA W SATYRZE, JAK SIĘ UCZYMY, JAK SIĘ BAWIMY”.**



Pomysł przeglądów teatralnych, które prezentować miały treści o charakterze profilaktycznym narodził się niedługo po reformie edukacji, która stworzyła gimnazja. Dorota Kaźmierczak wykorzystując swoje długoletnie

doświadczenie w pracy z młodzieżą, postanowiła zająć czymś młodych ludzi, zarazić pasją oraz dać przykład nauczycielom. Początkowo eliminacje do przeglądów odbywały się w domu kultury, natomiast gala finałowa w Teatrze Miejskim w Gdyni. Młodzi ludzie ukazywali szkolną rzeczywistość w formie satyrycznych pogadanek: prezentowali zarówno zachowania uczniów jak i nauczycieli oraz to, w jaki sposób podchodzą do różnych nakazów, zakazów i działań profilaktycznych. Co roku konkurs był ogłaszany przez Komendę Miejską Policji w Gdyni, która przesyłała do szkół zaproszenia, regulamin i karty zgłoszeń. Dzięki wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdyni, szkoły biorące udział w konkursie otrzymywały cenne nagrody w postaci sprzętu elektronicznego. Oprócz nagród zbiorowych za najlepsze przedstawienie, nagrody przyznawane były również w kategorii najlepszy aktor, czy najlepszy scenariusz. W ramach swojego stanowiska Dorota Kaźmierczak zajmowała się szeroko rozumianą profilaktyką społeczną, organizowała spotkania profilaktyczne dla dzieci, młodzieży, nauczycieli i rodziców, zapraszała na konferencje poświęcone współczesnym zagrożeniom, w szczególności ze strony uzależnień, w tym od narkotyków, agresji i przemocy. Współtworzyła ulotki i materiały profilaktyczne.

Dziś jest na zastępowanej emeryturze, lecz w dalszym ciągu jest osobą bardzo aktywną i realizującą wiele pasji, na które nie miała czasu w trakcie pracy zawodowej np. malarstwo. Jej „dziecko” – przeglądy teatralne przez lata ewoluowały, lecz główna idea pozostaje wciąż taka sama: „Nasza szkoła i życie bez alkoholu, narkotyków i przemocy”.



# Wierzę w mądrość młodych ludzi

O GDYŃSKICH PROGRAMACH PROFILAKTYCZNYCH ROZMAWIAMY Z BARTOSZEM BARTOSZEWICZEM, WICEPREZYDENTEM GDYNI DS. EDUKACJI I ZDROWIA.

■ Gdyby miał Pan wskazać główną wartość programów profilaktycznych, na co zwróciłby Pan uwagę? Zaczęłbym od kwestii formalnej. Programy profilaktyczne należy zaliczyć do grupy programów wychowawczych. Słowo „wychowawcze” pokazuje, jak dużą rolę i wagę programy profilaktyczne pełnią. Są miejscem, w którym uczniowie spotykają się z pedagogami, w którym mogą rozmawiać o różnych problemach.

Bardzo zależało nam, by pewne rzeczy usystematyzować. Stąd pomysł, by w odniesieniu do programów profilaktycznych wprowadzić formułę konkursową. To ważne o tyle, że wymusza określenie charakteru programu - czego dotyczy, dla jakiej grupy uczniów jest przeznaczony. Będziemy wspierać finansowo programy rekomendowane, ale także te skierowane do osób mających problem z uzależnieniami behawioralnymi. To nowość. Będziemy wspierać socjoterapię, programy angażujące rodziców. Te działania są bardzo ważne. Wreszcie, będziemy wspierać programy innowacyjne, jak i te wymyślone na poziomie szkoły. Może nie znajdują się na liście programów rekomendowanych, ale ich szczególną wartością będzie fakt, że tworzą je osoby związane z konkretnymi placówkami. Gdy spojrzemy na gdyńskie szkoły zobaczymy, że w zależności od dzielnic mamy do czynienia z innymi trudnościami. Dzięki różnicowanemu podejściu będziemy mogli lepiej dostosować ofertę do potrzeb uczniów.

We wrześniu po raz pierwszy nabór wniosków konkursowych odbędzie się w oparciu o system Witkac, odpowiadający na potrzeby zarówno organizacji pożytku publicznego, jak i szkół. Jestem przekonany, że ten konkurs udowodni, jak bardzo innowacyjne jest podejście nauczycieli do tematyki profilaktyki uzależnień.

Dofinansowanie otrzymają najlepsze projekty więc może się zdarzyć, że w pewnych szkołach będzie ich realizowanych więcej, niż dotychczas. Tam, gdzie będzie ich mniej, na pewno będą lepiej dopasowane do lokalnej specyfiki.



■ Z tego co Pan mówi wynika, że w opracowaniu programów szkoły mają dużą autonomię. Szkoły będą mieć pełną autonomię w odniesieniu do wyboru programów. Określiłiśmy ramy, w jakich programy mają być realizowane. W ramach wspomnianej już formuły konkursowej eksperci będą oceniali, na ile dana propozycja jest potrzebna w skali miasta. Jestem zwolennikiem konkursów, bo one pozwalają gronu eksperckiemu wybrać to, co jest najlepsze. Mam tu na myśli i wydatkowanie środków publicznych, jak i celowość działań.

Swoboda po stronie szkoły jest bardzo duża, wachlarz programów bardzo szeroki. Ważne będzie jednak uzasadnienie wyboru określonej formuły. Takie celowane działanie może liczyć na finansowe wsparcie ze strony miasta, a jest ono – nie ukrywajmy – bardzo ważne.

Do konkursów mogą stawać wszystkie typy szkół.

■ To ważne, bo od najmłodszych lat szkoła prowadzi działalność nie tylko edukacyjną, ale też wychowawczą.

Tak. Dziś szkoły w coraz większym stopniu pełnią rolę miejsca, w którym wychowuje się najmłodszych gdyńian

- takie jest też oczekiwanie wielu rodziców. Ta działalność powinna być jednak realizowana w ograniczonym zakresie, bo pierwszym miejscem, w którym wychowywane jest dziecko, powinien być dom rodzinny.

W szkole uczeń ma szansę skonfrontować swoje poglądy z rówieśnikami, co nie do końca jest możliwe w domu. Bywa, że z tych dyskusji wynikają problemy wymagające szerszego omówienia. To doskonała okazja do zaangażowania w rozmowę dodatkowego eksperta – pedagoga mogącego w odpowiedni sposób podejść do problemu i pomagającego uczniowi w jego rozwiązaniu.

**Dlatego właśnie szkoła jest odpowiednim miejscem do mówienia o profilaktyce, o zagrożeniach wynikających z uzależnienia od alkoholu, tytoniu, substancji psychoaktywnych. Mamy problem z dopalaczami, ale też z uzależnieniami behawioralnymi, jak fonoholizm. Chcemy głośno o nich mówić, by dzieci i młodzież byli świadomi konsekwencji, z którymi mogą się zderzyć jeśli nie zareagują w porę i w odpowiedni sposób.**

■ Czy można zatem powiedzieć, że zmiana w podejściu do programów profilaktycznych jest reakcją na zmieniający się świat?

Pewne rzeczy należy aktualizować. Jeśli popatrzymy na fonoholizm i cyberprzemoc, zobaczymy niezwykłą

dynamikę tych zjawisk. To, co ważne w ramach nowych programów, to angażowanie rodziców. Zrealizowaliśmy właśnie szerokie badania nad fonoholizmem i cyberprzemocą, wspólnie z Fundacją Dbam o Swoją Z@sięg oraz Stowarzyszeniem InGremio. Wiemy, że to bardzo poważny problem, ale też wiemy, że jego źródło nie leży w szkole czy w uczniach, ale przede wszystkim w rodzicach. Niezwykle istotny jest czas, który rodzice spędzają z dziećmi. Proszę zauważyć, że żyjemy w czasach, w których stale się spieszymy, za czymś gonimy i nie do końca mamy czas na spokojną dyskusję w domu. Nie uwzględniając rozmów przy posiłkach i w trakcie odprowadzenia/odwożenia dzieci do szkoły, to okazuje się, że czas rozmów wychowawczych rodziców z dziećmi statystycznie sprowadza się do kilku minut w skali tygodnia. Takie dane są po prostu przerażające. Nie mamy wątpliwości, że mówiąc o tych niebezpieczeństwach dzieciom z pominięciem rodziców, odniesiemy skutek albo bardzo krótkotrwały, albo nie odniesiemy go wcale. Chcemy, żeby rodzice byli świadomi wszystkich zagrożeń, zarówno behawioralnych, jak i tych związanych z używkami. Uzależnienie od nikotyny czy alkoholu nie następuje tak szybko, jak od substancji psychoaktywnych. Już jedna dawka dopalacza może spowodować zgon! To najbardziej przerażające, dlatego trzeba trafić z tą informacją do uczniów, by wiedzieli co im grozi, i do rodziców, by mogli stwierdzić, czy ich dziecko ma lub może mieć problem z daną używką.

Kluczową rzeczą jest informowanie, permanentne i w określonych odstępach czasu. Co roku mamy nowy rocznik uczniów, pojawiają się nowe zagrożenia dotyczące coraz młodszych uczniów. Problemy, które kiedyś dotyczyły 18-latków, dziś dotyczą 14- czy 15-latków. To wielkie wyzwanie. Często postrzegamy rzeczywistość przez pryzmat naszych doświadczeń, a przecież mieliśmy do czynienia z zupełnie innymi wyzwaniami.

■ Jak skutecznie docierać do uczniów, by zrozumieli że telefon, w którym mają cały świat, tak naprawdę całym światem nie jest?

W Stanach Zjednoczonych przeanalizowano kiedyś, czego najbardziej boi się młody człowiek. Okazało się, że nie myśli o tym, czy będzie zdrowy, czy będzie miał szczęśliwą rodzinę. Dla niego priorytetem jest wygląd. Przeprowadzono więc szeroką kampanię z wizualizacją pokazującą, jak młody człowiek będzie wyglądał za kilka lat, jeśli będzie zażywał określony rodzaj narkotyku. Nie prezentowano postaci stworzonych w komputerze, ale prawdziwe zdjęcia osób uzależnionych. Kampania odniosła ogromny sukces, bo w komunikacji z młodzieżą dobrano najodpowiedniejsze środki i mówiono po prostu ich językiem. Niezależnie, czy taka formuła nam się podoba – cel został osiągnięty.

Uczniowie są niezwykle inteligentni, bardzo żądni wiedzy. Myślę, że trzeba współpracować z nimi tak, by móc zdefiniować, co jest dla nich ważne, wskazując na fakty i ich konsekwencje, używając języka młodych ludzi i angażując ich w rozwiązywanie problemów. Jeżeli będziemy mówić, że palenie jest niezdrowe, i jeśli będą to robić osoby wychodzące na przerwie na papierosa, będziemy mało wiarygodni. Nie możemy oczekiwać od młodych osób stosowania się do zasad, których jako osoby dorosłe sami nie przestrzegamy.

Zastanawialiśmy się kiedyś, jak ograniczyć korzystanie z telefonów komórkowych. Myślę jednak, że gdybyśmy dziś powiedzieli młodym ludziom, że mają nie używać telefonów to tak, jakby nam zakazano pisać. Dla nich to jeden z elementów życia. Trzeba więc uświadamiać, jakie mogą być konsekwencje nadmiernego korzystania – i edukować.

Przeprowadzenie takich zajęć, takiego programu, wymaga od nauczycieli określonego podejścia.

W Gdyni mamy grono naprawdę fantastycznych nauczycieli, czego potwierdzeniem są chociażby wyniki nauczania odnoszone do poziomu krajowego czy regionalnego. Mamy także sporą grupę szczęśliwych absolwentów szkół, którzy później jako nieformalni ambasadorowie Gdyni odnosząc sukcesy na całym świecie promują nasz model edukacji. Nie mam wątpliwości, że formuła konkursowa pozwoli nam wyłonić najlepsze pomysły i wesprzeć te działania, które w najlepszy sposób wpisują się w potrzeby naszego miasta. W rzeczywistości zmieni się sposób oceny pomysłu na program profilaktyczny. Dotychczas jakość pomysłu była oceniana przez jedną osobę, teraz będzie to robić grono kilku ekspertów. Wiąże się to z większym nakładem pracy, ale uważam, że zarówno samorząd, dyrektorzy szkół jak i nauczyciele potrzebowali i mieli prawo do takiego wsparcia.

Programy profilaktyczne realizowane do tej pory w Gdyni były skuteczne?

Przeważnie tak, ale po to wprowadzamy zmiany, by było jeszcze lepiej. Teraz będziemy dodatkowo dokonywać analizy tego, co się stanie po zakończeniu programu. Zdaję sobie sprawę, że nie będzie to łatwe, bo mamy do czynienia z zagadnieniami „miękkimi”. Nie ocenimy z całą pewnością, czy uczestnik programu po udziale w nim przestał sięgać po używki lub czy zmienił swoje nawyki korzystania z telefonu, bo dotarcie do takich informacji jest niezwykle trudne i czasochłonne. Ale pamiętamy o ważnej roli profilaktyki. Jestem przekonany, że nowa formuła realizacji programów profilaktycznych pozwoli osiągnąć zamierzony cel.



# Widziane z za kulis – pasja tworzenia okiem belfra

## Pani TEATR – mówią jej uczniowie

**JAKO OPIEKUN GRUPY TEATRALNEJ WZIĘŁA UDZIAŁ WE WSZYSTKICH DOTYCHCZASOWYCH EDYCJACH KONKURSU MAŁYCH FORM TEATRALNYCH. RAZEM Z PODOPIECZNYMI ZDOBYŁA WIELE NAGRÓD I WYRÓŻNIEŃ DLA X LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W GDYNI, A DLA PAMIĘTAJĄCYCH HISTORIĘ MFT, ZESPÓŁ „KAPCIUSZCZAKI” POD JEJ WODZĄ BĘDZIE SIĘ PEWNIENIE NAJLEPIEJ KOJARZYŁ Z OPOWIEŚCIĄ O „ALICJI W KRAINIE ZIOŁA”. HANNA KOWNACKA – POŁONISTKA I NAUCZYCIEL W X LO WIEDZY O SZTUCE I TEATRZE, UCZY MŁODZIEŻ WRAŻLIWOŚCI I SZUKA DLA MŁODYCH AMBITNYCH WYZWAŃ I ŚCIEŻEK ROZWOJU ICH OSOBOWOŚCI I TALENTÓW.**

- Nasz zespół teatralny zmienił jakiś czas temu nazwę. Dawne Kapciuszczaki to teraz grupa „Zdziesiątkowanych” - wyjaśnia Pani Hania. Teatrem szkolnym w X LO w Gdyni zajmuję się już 17 lat i faktycznie mam za sobą wszystkie edycje konkursu policyjnego Małych Form Teatralnych. To kontynuacja mojej dłuższej przygody z teatrem, jako aktor grałam na deskach teatrów w Gdańsku i Gdyni.

„Alicja w krainie zioła” to był autorski scenariusz zespołu, który przyniósł wiele nagród i wyróżnień dla młodych aktorów z „dziesiątki”. - Teraz szykujemy spektakl pt. „Teleturniej” - ten również jest inspiracją własną całej grupy, każdy uczeń dołożył do tekstu swoją cegiełkę - mówi Pani Hania.

- Nasz zespół liczy blisko trzydzieści osób, nie każdy wszędzie występuje, działamy prawie jak zawodowy

teatr, mamy kilka różnych przedstawień w roku, są też konkursy recytatorskie, kilkoro z członków zespołu zajmuje się techniką - opowiada o „Zdziesiątkowanych” Pani Hania. Nasi aktorzy i grupa wspierająca poznaje teatr od kuchni poprzez występy, ale szukamy też warsztatów np. w Centrum Kultury w Gdyni. To dla młodzieży bardzo ciekawe przeżycia.

Czy jest coś szczególnego, co wyróżnia policyjne Małe Formy Teatralne wśród innych konkursów i przeglądów? - Nagrody fundowane w tym konkursie są naprawdę cenne i mogą zachęcić do udziału - mówi Pani Hania. Ale jest też głębsze przesłanie - to profilaktyka i sposób na wychowywanie odpowiedzialnej młodzieży. - Nasze przedstawienia przygotowujemy wspólnie. Mam dzięki temu sposobność rozmowy z uczniami, oni widzą różne złe rzeczy i wplatają je do scenariusza. Dyskutujemy o uzależnieniach, o problemach młodych ludzi, o samotności... Poprzez grę zespół doświadcza rzeczy, na które w prawdziwym życiu trzeba niezwykle uważać, a nasze spektakle prezentowane rówieśnikom mogą być podpowiedzią jak żyć mądrze i odpowiedzialnie - dlatego udział w konkursie MFT ma szczególny wymiar - podsumowuje Hanna Kownacka.



## Większa wrażliwość

**WIEMY, ŻE WSZECHOBECNY INTERNET OPRÓCZ WIELU POZYTYWNYCH ASPEKTÓW NIESIE ZA SOBĄ RÓWNIŻ NIEMAŁE ZAGROŻENIA DLA SAMYCH UCZNIÓW. GORĄCO ZACHĘCAM MOICH KOLEGÓW I KOLEŻANKI NAUCZYCIELI Z INNYCH SZKÓŁ DO WSPIERANIA MŁODZIEŻY W UDZIALE W PRZEGLĄDZIE KRÓTKICH FORM FILMOWYCH W KOLEJNYCH LATACH - MÓWI AGNIESZKA ŁAWICKA, NAUCZYCIEL I OPIEKUN GRUP FILMOWYCH Z GIMNAZJUM NR 1**

Jako nauczyciel uważam, że pomysł organizacji Przeglądu Krótkich Form Filmowych to wspaniała sprawa dla młodzieży. Przede wszystkim sam temat przeglądu jest ciągle na czasie. Dla przykładu cyberprzemoc to problematyka, która jest cały czas bardzo aktualna. Wielu młodych ludzi we współczesnym świecie w ten czy inny sposób ma z nią kontakt. Nawet jeśli uczniowie z grupy realizującej swoje filmy nie zostali nią bezpośrednio dotknięci, może ona przecież spotkać ich rówieśników i kolegów z innych klas. Zbierając materiały, pisząc scenariusze swoich historii, a potem pracując już nad reali-

zacją filmu niejako z automatu zgłębiają to zagadnienie, poszerzają swoją wiedzę na temat skutków i ryzyka, jakie może za sobą nieść np. głupie i nieodpowiedzialne zachowanie w sieci. Z pewnością udział w takim przeglądzie bardzo uwarząliwia. Znacznie bardziej niż np. zwykła rozmowa na ten temat na lekcji wychowawczej. Drugim bardzo dużym plusem jest praca młodzieży w grupie. Obserwuję na co dzień jak młodzi ludzie otwierają się na siebie, wymieniają myśli, spostrzeżenia, opinie. Udowadniają przy okazji innym uczniom, że można wspólnie robić coś interesującego i przy okazji mieć przy tym mnóstwo zabawy. Gorąco zachęcam moich kolegów i koleżanki nauczycieli z innych szkół do wspierania młodzieży przy tej inicjatywie w kolejnych latach.



## Inspiracja dla wszystkich

**SUKCES JAKI NASZA SZKOŁA ODNIOŚLA PODCZAS PRZEGLĄDU W ZESZŁYM ROKU BARDZO NAS USKRZYDLIŁ, A UDZIAŁ W TYM PROJEKCIE TO WSPANIAŁA SPRAWA ZARÓWNO DLA UCZNIÓW, JAK I NAUCZYCIELI - MÓWI BEATA GAJEWSKA, OPIEKUN GRUPY W SPECJALNYM OŚRODKU SZKOLNO-WYCHOWAWCZYM NR 2**

Nasza szkoła brała udział w Przeglądzie Krótkich Form Filmowych w zeszłym roku i prawdę powiedziawszy bardzo cieszyliśmy się, że zakwalifikowaliśmy się do finałów, w których ostatecznie udało się nam zająć drugie miejsce. Tamten sukces był bez wątpienia bardzo dużą motywacją dla reszty uczniów, którzy postanowili spróbować swoich sił również w kolejnej edycji. Zresztą wykorzystaliśmy przy pracy kamerę, którą wygraliśmy w konkursie w zeszłym roku. Zachęcam i namawiam do udziału w przeglądzie inne szkoły, innych uczniów i nauczycieli. Jest to naprawdę inspirujące dla obu stron – zarówno dla nas nauczycieli,

bo widzimy kreatywność i szczerą zapał młodych ludzi, a także dla samych uczniów. Dobrze się bawiąc, uczniowie poszerzają swoje horyzonty, integrują się, przełamują nieśmiałość i wzbogacają swoją wiedzę, nie tylko dotyczącą kręcenia filmów, ale także, a może przede wszystkim, o otaczającym nas świecie. Być może warto w przyszłych edycjach rozszerzyć formułę przeglądu. Wprowadzić np. kategorie wiekowe z myślą o młodszych uczniach ze szkół podstawowych lub poszerzyć tematyki i obok cyberprzemocy, włączyć np. trudne sprawy, z którymi boryka się młodzież, zwłaszcza w okresie dojrzewania.



## „4x3” – i mamy dwunastu aktorów

**O TWÓRCZOŚCI I OSIĄGNIĘCIACH BEATY KIERAS NAJWIĘCEJ MOŻE PODPOWIEDZIEĆ WUJEK GOOGLE. POETKA, SCENARZYSTA, PASJONATKA TEATRU I LITERATURY. POŁONISTKA Z 16 GIMNAZJUM W GDYNI OPIEKUJE SIĘ SZKOLNĄ GRUPĄ TEATRALNĄ. ZESPÓŁ LICZY 12 OSÓB, A NAZWA - „4X3” WYBRZMIEWA PRZEKORNIE - NICZYM ZACZERPNIĘTA Z PODRĘCZNIKA MATEMATYKI.**

Jestem zwolenniczką teatralnych przeglądów, które nie mają charakteru rywalizacji o nagrody, ale policyjny konkurs Małych Form Teatralnych to także element wychowania młodzieży, dlatego kilka razy brałam udział w dotychczasowych edycjach, prowadząc młodzież z naszej szkoły. Widzę, ile korzyści wynoszą młodzi aktorzy wcielający się w prawdziwe postaci i odgrywający sytuacje inspirowane otaczającą rzeczywistością. Co więcej, przygotowywane przez nas przedstawienia prezentowaliśmy innym uczniom szkoły i rodzicom.

Z moich obserwacji wynika, że coraz łatwiej napisać scenariusz do tego konkursu, który przecież opowiada o problemie uzależnień, przemocy, agresji. Bierze się to z tego, że opisujemy to, co widzimy, co niekiedy sami odczuwamy. Nie można pozostać obojętnym na ludzkie

problemy i osobiste dramaty. Tworząc tegoroczny scenariusz moi uczniowie sami podpowiadali, jakie treści powinny się w nim znaleźć. Kilka dni temu wszystkich nas zaszokowały informacje o pladze samobójstw dzieci na Wschodzie Europy, a moi wychowankowie ostrzeżenia o tzw. niebieskim wielorybie już widzieli w naszym przedstawieniu. Zobaczmy, czy to wykorzystamy, ale to najlepsze potwierdzenie tezy, że warto robić także przedstawienia i docierać w ten sposób do szerokiego grona odbiorców.

Dzięki udziałowi w konkursie MFT poznaję dzieci, sprawdzam ich wiedzę o czyhających zagrożeniach, a poprzez bliski kontakt np. na próbach, mogę je kształtować - realizując misję wychowawcy.



## O trudnych tematach z przymrużeniem oka

**W NASZEJ SZKOLE PRĘŻNIE DZIAŁA M.IN. KOŁO DZIENNIKARSKIE I TEATRALNE. I NIE CHODZI O TO, ABY UDZIELALI SIĘ TAM JEDYNI WYBITNI UCZNIOWIE - TO PRZESTRZEŃ DLA KAŻDEGO, KTO CHCE ROZWIJAĆ I DOSKONAŁIĆ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI - MÓWI DANUTA GIERSZEWSKA, PEDAGOG W GIMNAZJUM NR 16**

Grupa młodzieży z naszej szkoły, która realizuje swój film w ramach Przeglądu Krótkich Form Filmowych wywodzi się ze szkolnego koła dziennikarskiego, którego jestem opiekunem już od siedmiu lat. W tym przeglądzie bierzemy udział po raz pierwszy, choć warto wspomnieć, że młodzież w zeszłym roku przygotowała m.in. konkursowy spot reklamowy w ramach kampanii społecznej „Biała Wstążka” w Gdyni. Przyznam szczerze, że do udziału w przeglądzie nie trzeba ich było

specjalnie namawiać – są bardzo chętni i lubią tego typu wyzwania. Spędzają sporo czasu w szkole i mają zajęcia „po godzinach”, a praca nad filmem z pewnością odciąga ich nieco od komunikatorów i ślęczenia nad telefonem. Oprócz tego warto zaobserwować jak wspa-



niale się integrują, co potem przekłada się pozytywnie na pozostałych uczniów w gimnazjum. Pomysłów na scenariusz mieli co niemiara – niektóre trzeba było odrzucić jako niemożliwie do zrealizowania, choćby ze względów technicznych. Ostatecznie zdecydowali się na historię opowiadającą o poważnych problemach, ale podaną ze sporą dawką humoru. Przy okazji bardzo chciałabym podziękować w imieniu uczniów instytucjom - policji, straży miejskiej, Sądowi Rejonowemu

oraz księdzu Sebastianowi i pracownikom naszej szkoły. Wszyscy oni wspierali nas w realizacji filmu, łącznie z wypożyczeniem na czas zdjęć niektórych rekwizytów i akcesoriów. Aktywność i zaangażowanie młodych ludzi w tego typu projekty spotyka się z dużą życzliwością ze strony nauczycieli naszej szkoły – w efekcie już druga grupa uczniów skupiona wokół szkolnego koła teatralnego startowała w tym roku w konkursie Małych Form Teatralnych.

## Nasza sztuka ma pozytywne zakończenie

**POŁONISTKA Z PASJĄ, INSPIRUJĄCY WYCHOWAWCA I PEDAGOG, OPIEKUNKA KOŁA TEATRALNEGO W IX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W GDYNI. DANUTA PAUPA UCZY MŁODZIEŻ OJCZYSTEGO JĘZYKA, Z PEŁNYM ODDANIEM ANGAŻUJE SIĘ TEŻ W POLICYJNY KONKURS MAŁYCH FORM TEATRALNYCH. POD JEJ OPIEKĄ MŁODZI MIŁOŚNICY SZTUKI TEATRALNEJ ZAJĘLI W NIM W UBIEGŁYM ROKU PIERWSZE MIEJSCE. NA KONCIE GRUPY PANI DANUTY JEST TEŻ KILKA WYRÓŻNIEŃ Z LAT UBIEGŁYCH.**

Tegoroczny udział w konkursie Małych Form Teatralnych to zasługa moich wychowanków. Namówili mnie i przekonali do współpracy przy przygotowaniu przedstawienia. Szczerze mówiąc, chciałam w tym roku zrobić pauzę, ale starujemy i szukujemy się do udziału – zgrYWamy scenariusz i role, próba po próbie jest coraz lepiej i ciekawiej.

Uczniowie sami napisali scenariusz, są bardzo samodzielni i zaradni. Widzę, że potrafią obserwować rzeczywistość, która niestety nie zawsze jest różowa, a wszystko to, co zwróci ich uwagę, trafia do dialogów, scenografii i buduje obraz naszych teatralnych postaci. Na szczęście, moi uczniowie mimo dramatyzmu sytuacji, poszukują pozytywnego zakończenia.

Konkurs ma bardzo ważne przesłanie – ma wychowywać i powiem wprost – ostrzegać nastolatków przed „złym światem”. Z doświadczenia wiem, że każdy kto zetknął się z konkursem MFT mądrze dojrzewa i wyciąga własne wnioski na temat ryzykownych zachowań i eksperymentowania na własnym organizmie z używkami.

Chciałabym zachęcić przyszłych opiekunów grup i samą młodzież. Nagrody, które są atrakcyjne, nie są w tym konkursie najważniejsze. Dostaje się dużą porcję teatru, przez duże „T”. Osobisty kontakt z oso-

bowościami sztuki, możliwość podejrzenia ich warsztatu i postrzegania scenicznej rzeczywistości, to moim zdaniem największa wartość, którą każdy poczuje inaczej. Nawet, jeżeli wrażliwość sceniczna nie rozkwitnie natychmiast, jestem przekonana, że da o sobie znać w najbardziej nieoczekiwanym momencie.



# Między Szekspirem a Tarantino – uczniowie o sobie

## Najważniejsza jest pasja

**SĄ PEŁNI ENERGII I ZAANGAŻOWANIA. UWAŻAJĄ, ŻE SAM PROCES REALIZACJI FILMU POSZEDŁ IM BEZ WIĘKSZYCH PROBLEMÓW. NIE MA CO NARZEKAĆ NA BRAK SPRZĘTU CZY MOŻLIWOŚCI TECHNICZNE – NAJWAŻNIEJSZA JEST PASJA ROBIENIA FILMÓW – MÓWIĄ UCZNIOWIE ZE SPECJALNEGO OŚRODKA SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO NR 2.**

Nasza szkoła już drugi raz brała udział w Przeglądzie Krótkich Form Filmowych, choć można powiedzieć, że dla osób z naszej grupy w większości był to debiut. Wypracowaliśmy ogólny zarys scenariusza, a Pani Beata pomogła nam później rozpisać poszczególne sceny. Nasz film pt. „Ela online” opowiada o zagrożeniach jakie czyhają na młodych ludzi w Internecie, ale całość kończy się szczęśliwie. Chociaż mieliśmy tremę przed kamerą, kręcenie zdjęć do filmu poszło nam całkiem sprawnie. Nie robiliśmy nawet zbyt wielu dubli. Mieliśmy trochę problemów z umawianiem się na zdjęcia, gdyż część z nas występuje także w konkursowym przedstawieniu teatralnym, ale jakoś udało się wszystko pogodzić. Gdy ktoś mówi, że się nie uda, bo nie ma sprzętu, kamery itp. to jest to tylko wymówka. W zeszłym roku grupa z naszej szkoły nakręciła film zwykłym aparatem fotograficznym! Jak to się kiedyś mówiło dobry pilot i na drzwiach od stodoły polecą. Tak samo jest z kręceniem filmów. Czasem wystarczy

telefon, przynajmniej na naszym amatorskim poziomie. Liczy się przede wszystkim pomysł i zapał.

Nad filmem pracowali: Robert Kolke, Beata Buszko, Angelika Walkiewicz, Jarek Gliński, Edyta Walkiewicz, Sabina Jastrzębowska, Jakub Gussmann, Patryk Jędrzejczak, Michał Niedzielski.



## Pod maską może być ktokolwiek

**DO REALIZACJI FILMU NA KONKURS PRZYSTĄPILI Z DUŻYM ENTUZJAZMEM. ZADBALI O LICZNE KOSTIUMY I REKWIZYTY. TEN PROJEKT DAŁ NAM PEWNOŚĆ SIEBIE I MOŻLIWOŚĆ LEPSZEGO WZAJEMNEGO POZNANIA SIĘ – MÓWI MŁODZIEŻ Z GIMNAZJUM NR 16.**

Choć pomysłów na film mieliśmy naprawdę sporo, z niektórych musieliśmy zrezygnować ze względów realizacyjnych. Nad scenariuszem pracowaliśmy całą grupą, inspirowaliśmy się wzajemnie, każdy wnosił coś od siebie. Niezwykle ciekawe dla nas były zajęcia w Gdyńskiej Szkole Filmowej. Tam troszkę nas „oświeciło” – dowiedzieliśmy się m.in. jak kręcić poszczególne sceny, jak ważna dla występujących bohaterów jest choćby mimika twarzy. Mamy nadzieję, że dzięki tym wskazówkom nasz film jest po prostu lepszy. Już samo pojawienie się przed kamerą było sporym wyzwaniem. Chociaż pracowaliśmy w grupie znajomych, trema dawała się czasem we znaki, zwłaszcza tym z nas, którzy znaleźli się przed kamerą po raz pierwszy. W naszym filmie niektóre postacie noszą teatralne maski, co symbolicznie miało pokazać, że nie chodzi nam o konkretną osobę,

a w miejsce maski możemy w wyobraźni wstawić jakąkolwiek twarz. Chcemy powiedzieć, że praca nad tym filmem dała nam dużo pewności siebie, fajnie połączyła i zintegrowała grupę. O wiele łatwiej przyjdzie nam coś zorganizować razem w przyszłości. To było dla nas naprawdę bardzo ciekawe i pouczające doświadczenie.

Nad filmem pracowali: Martyna Kuncewicz, Natalia Czabrowska, Kacper Styn, Klaudiusz Zych, Jakub „Tede” Olczyk, Mateusz „Kornik” Kornicki, Kamil Nowak, Damian Gniba, Julia Gawlik, Patrycja Chuchała, Jakub „Jatcza” Jatczyszyn, Zuzanna Kwiatkowska, Jakub „Andrzej” Domański.



## Lubimy teatr – Damian już w przedszkolu grał drzewo

**AGATA, OKTAWIA, BARTEK, DAMIAN I DAWID Z IX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO TO GRUPA BARDZO ENERGETYCZNA I ENERGICZNA**

– Interesujemy się teatrem i nieśmiało planujemy związać ze sceną swoją przyszłość. Wartości policyjnego programu MFT to duże doświadczenie prawdziwego życia, które odgrywamy na scenie. Sami piszemy scenariusze – podglądamy otoczenie i nie zamykamy oczu na wykluczenie, samotność, czy problemy z nałogami.

Dużo czytamy, inspiruje nas Pani Profesor. Od niej bierzemy część pomysłów, potem przerabiamy historie tak, aby znaleźć pozytywne zakończenie. Udział w konkursie MFT jest ważny dla nas samych, ale nie chcemy po zakończeniu przeglądu schować do szuflady scenariusza i rekwizytów. Naszym rówieśnikiem będziemy przypominać, że byliśmy niekiedy pod presją problemów, które nas przerastały w teatralnej fikcji. Będziemy głośno krzyknąć, że życie to nie teatr - czasem nie daje ono

szans na kolejną próbę. Powiemy, że warto żyć mądrze i nie dawać się wciągać w niepewne związki i sytuacje.

Grupa teatralna z IX LO: Zuzanna Kozłowska, Klaudia Smolak, Damian Schenk, Marta Kamyszek, Agata Kolańska, Julia Falkowska, Robert Pustoła, Oktawia Sucharkiewicz, Dawid Mroszczyk.



## Dwa filmy, różne wizje

**CZASEM KREATYWNOŚĆ MŁODZIEŻY JEST TAK DUŻA, ŻE NIE SPOŚÓB ZE SOBĄ POGODZIĆ RÓŻNYCH SPOJRZEŃ NA TEN SAM TEMAT. NIC JEDNAK NIE STOI NA PRZESZKODZIE, ŻEBY ZREALIZOWAĆ OBA POMYSŁY – WYSTARCZY NAKRĘCIĆ DWA FILMY – MÓWIĄ UCZNIOWIE Z GIMNAZJUM NR 1.**

Mieliśmy w klasie różne pomysły i w rezultacie wyodrębniły się dwie grupy, chłopców i dziewcząt, które zrealizowały niezależne filmy. Bardzo pomocne okazały się dla nas warsztaty w Gdyńskiej Szkole Filmowej – to tam dowiedzieliśmy się od podstaw jak kręcić zdjęcia do filmów, jak wykorzystywać sprzęt i jak najbardziej „filmowo” opowiedzieć naszą historię, żeby była interesująca dla widza. Jeśli chodzi o scenariusze to dziewczyny z sześciu indywidualnych pomysłów skleiły jedną historię, a chłopcy pracowali wspólnie nad scenariuszem od samego początku. Pierwszy raz braliśmy udział w Przeglądzie Krótkich Form Filmowych i myśleliśmy, że to bardzo fajne i rozwijające doświadczenie, zarówno jeśli chodzi o sztukę przygotowywania filmów, pracę z kamerą, montaż, wymyślanie ciekawych historii, jak i wzbogacenie naszej wiedzy. Teraz możemy powiedzieć więcej na temat

przemocy rówieśniczej czy cyberprzemocy, tego czym jest i jakie niesie za sobą skutki np. hejt w Internecie. W przyszłości nie wykluczamy także udziału w innych konkursach filmowych.

Swoje filmy przygotowali: grupa 1: Anna Grunert, Martyna Burzyńska, Karolina Wejman, Agata Tejchman, Magdalena Rupnik, Alicja Myszk, grupa 2: Mateusz Kasprzak, Michał Maryks, Maksymilian Norek, Filip Pielcki, Maciej Matuszewski, Adam Warszawski.



## Chcemy grać w teatrze

**„ZDZIESIĄTKOWANI” O SWOJEJ PRZYGODZIE Z TEATREM W SZKOLE I NIE TYLKO TU, MOGĄ OPOWIADAĆ Z NIEZWYKŁĄ PASJĄ. DLA MŁODYCH UCZNIÓW Z X LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO GRA AKTORSKA TO DOBRA ZABAWA, LUŻNA ATMOSFERA, ODKRYWANIE SIEBIE, MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU I PRZEŁAMYWANIA WŁASNYCH BARIER.**

Jest coś jeszcze? Dla nas wszystkich udział w Małych Formach Teatralnych to możliwość mówienia o problemach naszego pokolenia. Nasze przedstawienia nie pozwalają przemilczeć spraw wrażliwych, a tworząc przedstawienia dla widzów możemy w pewien sposób zapobiegać złu.

„Teleturniej” – to nasze nowe przedstawienie, pojawił się scenariusz, zawsze szukamy pogodnego zakończenia, trochę karykatury i żartu może w spektaklu najlepiej trafić z przesłaniem do odbiorców.

Grupa teatralna z X LO: Jakub Kriesel, Zuzanna Grądka, Paweł Flatau, Bartłomiej Ranachowski, Marta Kepke, Julianna Ponschke, Mikołaj Dobkowski, Kacper Klem, Anna Woźny, Kamil Romanowski, Stanisław Kostanek, Jakub Grzegowski, Jan Doliński.





## Gra sprawia nam dużo radości

CZĘSTO SPOTYKAMY SIĘ NA NASZYCH PRÓBACH I RAZEM DOBRZE SIĘ BAWIMY, ALE WIDZIMY, JAK TRUDNO GRAĆ WYMYŚLONE POSTACI, JAK DUŻO WYSIŁKU NAS KOSZTUJE WCZUCIE SIĘ W ROLĘ – PRYZNAJĄ MŁODZI AKTORZY Z GRUPY „4X3” Z GIMNAZJUM NR 16.

- Gram matkę głównej bohaterki – mówi Patrycja. Muszę być zupełnie kimś innym niż w rzeczywistości, a do tego bardzo zaniedbuję własne dziecko. W prawdziwym życiu nigdy nie chciałabym się znaleźć ani w roli odgrywanej przeze mnie matki, ani jej córki, która z mojej winy gubi się i sięga po narkotyki.

Młodzi artyści wpleli do scenariusza wiele trudnych wątków, odtwarzają ludzi dobrych i złych. – Po próbach zapominamy, jakie bariery były między nami, ale pamiętamy, że trzeba być ostrożnym, żeby teatr nie dogonił życia w realu – opowiadają młodzi aktorzy. - A nasze przedstawienie może być dobrą lekcją dla rówieśników, rodziców, wychowawców. Życzymy wszystkim, żeby zła rzeczywistość pozostała wyłącznie na deskach teatru.

Grupa teatralna z Gimnazjum nr 16: Małgorzata Banasiak, Natalia Brojek, Sergiusz Hebel, Patrycja Hyzińska, Agata Krzyżanowska, Hubert Różański, Dawid Słowik, Damian Wesołowski, Mateusz Okulski, Martyna Rinc, Ksenia Pogonowska, Damian Gniba.



# Zatrzymane w kadrze – migawki z poprzednich edycji konkursu



# Patrzeć okiem filmowca

## ROZMOWA Z JERZYM RADOSEM, Z-CĄ DYREKTORA GDYŃSKIEJ SZKOŁY FILMOWEJ

■ Za nami już siódma edycja Przeglądu Krótkich Form Filmowych „Cisza na planie”. Od początku w gronie współorganizatorów jest Gdyńska Szkoła Filmowa i chyba nie ma w tym nic dziwnego..

Nie ma i cieszę się, że od kilku lat bierzemy udział w tym projekcie i możemy swoim doświadczeniem wesprzeć i inspirować gdyńską młodzież. Idea wywodzi się jeszcze z Pomorskich Warsztatów Filmowych, realizowanych od 2006 roku, czyli jest starsza niż sama szkoła. Zresztą od chwili powstania GSF byliśmy nastawieni na edukację młodych ludzi, gimnazjalistów i licealistów. Kilkanaście szkół współpracuje z nami na bieżąco, corocznie organizujemy kilkadziesiąt Szkolnych Warsztatów Filmowych. Kolejne pokolenia i kolejne roczniki młodych ludzi mają możliwość poszerzania swojej wiedzy, zetknięcia się z profesjonalną edukacją filmową, której w wielu regionach w Polsce po prostu nie ma.

■ Czy gdyńska młodzież chętnie chce się dokształcać w tej dziedzinie?

Obecnie młodzi ludzie coraz częściej postrzegają otaczający ich świat poprzez obrazy ruchome, właśnie poprzez filmy. W związku z tym są bardzo zainteresowani sposobami na dobre zrobienie filmu. Obserwuję to zjawisko m.in. na



warsztatach filmowych w GSF. Na zajęciach organizowanych w ramach konkursu staramy się przekazać, oczywiście w wielkim skrócie, podstawy tworzenia krótkich form filmowych.

Począwszy od samego pomysłu na film, spisania go w formie scenariusza, poprzez realizację zdjęć, zaangażowania aktorów, scenografii, rekwizytów, kamery, mikrofonu, oświetlenia, a skończywszy na ostatnim etapie, czyli montażu i postprodukcji. Należy podkreślić, że zrobienie dobrego krótkiego filmu jest sztuką. W kilku

minutach musimy opowiedzieć ciekawą historię, mającą swój przebieg dramaturgiczny i przedstawić ją w sposób atrakcyjny i przede wszystkim zrozumiały dla widzów. Czyli musimy zrobić wszystko tak jak np. w dużym filmie fabularnym, ale mając do dyspozycji ograniczony czas. Tematyka przeglądu jest taka sama od lat – przestępczość w internecie, cyberprzemoc i przemoc rówieśnicza. Muszę powiedzieć, że młodzież dostrzega te problemy wokół siebie i potrafi często spojrzeć na nie okiem filmowca. Przyznaję, że wśród propozycji zgłaszanych na przegląd są czasami bardzo interesujące produkcje.

Generalnie mam bardzo dobre zdanie o młodych ludziach, o ich podejściu do filmowania, o ich wrażliwości, sposobie postrzegania rzeczywistości. Nie są zamknięci i skupieni wyłącznie na sobie – są kreatywni, zaskakują pomysłami i dostrzegają świat wokół siebie, a to podstawowa cecha dobrego filmowca i właśnie w tych kategoriach widzę największą zaletę tego konkursu.

■ Często bakcyla X Muzy zaszczepiają młodzieży nauczyciele w szkołach...

Bez wątpienia wiele zależy od nauczycieli i ich rola jest niejednokrotnie kluczowa. Spotykamy wielu fantastycznych pedagogów, opiekunów szkolnych grup filmowych,

których pasją jest nie tylko robienie z młodzieżą filmów, ale również ich wspólne oglądanie. Wyrabiając sobie wrażliwość filmową musimy przecież obejrzeć klasyczne filmy, poznać dobre wzorce, podejrzeć mistrzów. Nauczyciele są w tej sytuacji bezcenni, to oni właśnie inspirować młodzież do twórczego myślenia, działania i zgłoszenia swojej pracy choćby do konkursu „Cisza na planie”.

■ Wśród organizatorów pojawiają się opinie czy w regulaminie nie warto byłoby wprowadzić niewielkich korekt, np. podziału na kategorie wiekowe?

To dobry pomysł, z pewnością wart rozpatrzenia w kolejnych edycjach konkursu. Wiemy doskonale, że mając naście lat każdy rok życia ma swoją „wagę”. Dojrzałość i doświadczenie licealistów, zwłaszcza tych starszych, odbiega znacznie od poziomu doświadczenia gimnazjalistów. I nie chodzi wyłącznie o ich dojrzałość emocjonalną, ale także o to, że starsi uczniowie niejednokrotnie mieli więcej czasu na nabranie wprawy w pracy z kamerą, montażu czy realizacji dźwięku. Co ważne, czasem mają lepsze wyczucie w samym sposobie opowiadania historii. Staramy się zawsze uczulać uczestników na warsztatach, że ciekawy film nie powinien przyjmować formy plakatu propagandowego. Nawet jeśli mówimy o naprawdę szczytnych ideach, pożądanym zachowaniach, czy też zamierzamy piętnować te złe, starajmy się nie posługiwać prostymi, czy dosłownymi środkami wyrazu. Hasło pojawiające się w filmie np. „Nie kradnij!” do nikogo z widzów głębiej nie przemówi. O wiele lepiej jest opowiedzieć historię, z której treści wynika, że nie należy kraść. To oczywiście uproszczenie, ale naszym zadaniem jest przecież filmowa edukacja, a ta, jak każda nauka musi zacząć się od podstaw.

■ Czyli reasumując - warto brać udział w konkursie?

Gorąco zapraszam wszystkich uczniów i nauczycieli do brania udziału w kolejnych edycjach konkursu „Cisza na planie”. Wystarczy zrealizować krótki film fabularny, dokumentalny lub animowany. Oprócz możliwych nagród do wygrania zachętą niech będzie możliwość wzbogacenia swojej wiedzy na warsztatach filmowych prowadzonych z udziałem zawodowych filmowców, skonfrontowanie swojej pracy i pomysłów z pomysłami innych uczniów, pokazanie własnej produkcji na dużym ekranie w Gdyńskiej Szkole Filmowej, a przede wszystkim przeżycie fajnej, ciekawej i inspirującej przygody. Gorąco polecam i zachęcam.

# Teatr jest wspaniałą przygodą

ROZMOWA Z AGNIESZKĄ SKAWIŃSKĄ, AKTORKĄ, PROWADZĄCĄ WARSZTATY TEATRALNE DLA MŁODZIEŻY W RAMACH KONKURSU MAŁYCH FORM TEATRALNYCH



► Każdego roku w konkursie pojawia się około dziesięciu przedstawień przygotowanych przez młodzież. Czy można je w jakiś sposób scharakteryzować?

Co roku poziom spektakli jest bardzo różny – występują w nich kolejne roczniki uczniów. Mamy w historii konkursu grupy, które uczestniczą w nim cyklicznie, kilka lat z rzędu i wówczas ich doświadczenie sceniczne jest dużo większe. Najlepsze efekty grupa osiąga wtedy, gdy ma pomysł na spektakl i wie, jaki cel chce osiągnąć. Jeśli przychodzą na warsztaty przygotowani – praca idzie nam sprawniej, jest łatwiejsza dla wszystkich. Ja wiem lepiej jak im pomóc i jaki wskazać kierunek, co poprawić i co ewentualnie skorygować. Nie da się ukryć, że siłą tkwi we współpracy wszystkich osób w grupie. Ważna jest też akceptacja zaproponowanych rozwiązań przez młodych aktorów i ich zrozumienie, bo narzucane z góry przynoszą słabe efekty. Młodzież jest fantastyczna i mówię to z pełnym przekonaniem. Zadaniem dorosłych jest odpowiednie wspomaganie rozwoju pozytywnych cech i umiejętności, pobudzanie do kreatywności, pracy zespołowej i wycucia artystycznego.

► Praca przy przygotowaniu spektaklu teatralnego różni się od pracy np. przy realizacji filmu. W przedstawieniu gramy na żywo, przed publicznością, bez możliwości dubli...

Bez wątpienia, dlatego tak ważna jest liczba prób do przedstawienia. I nie chodzi wyłącznie o wspólne próby całej grupy na scenie. Oprócz nich trzeba jeszcze trochę popracować nad rolą samemu, np. w domu. To, czy prób wspólnych będzie dziesięć, dwadzieścia czy też sto, jest kwestią potrzeb i indywidualną sprawą każdej grupy. Natomiast im więcej pracuje się z tekstem, wspólnie przechodząc przez poszczególne sceny, tym efekt jest lepszy. Aktorzy mają okazję „poczuć” swoją rolę i nabrać pewnych automatycznych zachowań na scenie. Jest to niezwykle przydatne podczas przedstawienia, gdy pojawia się trema – rzecz zupełnie normalna dla aktora, gdy na widowni zasiada komplet publiczności. Doskonałe opanowanie tekstu i ruchu scenicznego jest szansą, że nie „położymy” sceny, nawet wówczas, gdy jesteśmy w silnym stresie. Dlatego praca aktora nad rolą w zawodowym teatrze odbywa się permanentnie, przynajmniej do czasu premiery.

► Nad czym najczęściej pracuje Pani z młodzieżą podczas zajęć warsztatowych?

Przede wszystkim zwracam uwagę na układ danej sceny, żeby zachować jej tempo, rytm i zadbać o odpowiednie, nie za długie pauzy. Każda scena powinna mieć wyraźnie zaznaczone wejście i zejście, dobrze rozłożony tzw. rozkład sił. I rzecz niezwykle istotna, aby gra prezentowana podczas spektaklu przez młodych aktorów była jak najbardziej prawdziwa, szczerą i wychodziła od nich samych. Także, gdy sięgają po takie środki artystycznego wyrazu jak przerysowanie czy wręcz farsa. Zdarza się nam również wspólna praca nad scenariuszem, nadawanie mu ostatnich szlifów. Czasem wystarczy zmienić sekwencję scen, żeby efekt dramaturgiczny był lepszy, mocniejszy. Oczywiście w trakcie pracy rozmawiamy jakie zadanie mają speł-

nić zmiany i czemu mają służyć. Dążymy do spięcia całego spektaklu w logiczną całość i zaprezentowania przestania zrozumiałego dla widzów. Po warsztatach uczniowie doskonalią swoje przedstawienia na próbach, w swoich szkołach. Ich rezultaty ogląda publiczność i jury podczas półfinałów i finałów.

► Aby pracować z młodzieżą nad spektaklem trzeba mieć odpowiednie podejście i czuć pasję do tego, co się robi...

Tak jak wcześniej wspomniałam istotna jest wspólna praca z młodzieżą, nie narzucanie i wymyślanie im wszystkiego od „a” do „z”. Dobrze jest, gdy spektakl był efektem kreatywności i twórczości młodzieży, od etapu zakiełkowania pomysłu, przez powstanie scenariusza, obsadzenie ról i końcowe przestanie. Opowiadane historie pochodzą od nich samych, a ich odbiorcami są przede wszystkim koledzy i rówieśnicy. Dorośli tylko czuwają nad całością tego procesu, doradzają, wspierają, czasem wprowadzają korekty, jednak nie tworzą za młodzież. I w tej misji świetnie sprawdzają się nauczyciele. Rolą pedagogów, także moją, jest przede wszystkim zachęcanie młodych ludzi do wejścia w świat teatru. Pokazanie im, że teatr, także na szkolnym, amatorskim poziomie, może być niezwykle przygodą, w którym jest miejsce na role dramatyczne i komediowe, poezję, muzykę, taniec, piosenki, a także pantomimę czy elementy audiowizualne.

Świat teatru jest niezwykle bogaty i tylko od nas zależy, co i w jakiej formie chcemy przekazać widzom. Niejednokrotnie z dumą obserwuję, że młodzi ludzie są zmotywowani do działania, pełni twórczej pasji i artystycznych pomysłów. Korzystając z okazji chcę złożyć głębokie ukłony

w kierunku nauczycieli i opiekunów grup, za to, że zarażają uczniów teatrem, dbają o wspólną pracę twórczą i zachęcają do niemałego wysiłku, jaki bez wątpienia wkłada grupa w przygotowanie spektaklu.

► Konkurs Małych Form Teatralnych w Gdyni ma bogatą historię, odbył się już po raz siedemnasty... I zdecydowanie warto tę ideę kontynuować w kolejnych latach. Dużą przyjemnością jest dla mnie zarówno współpraca z młodzieżą, jak i późniejsze pełnienie roli członka jury. Każda edycja konkursu potrafi pozytywnie zaskoczyć, wnieść coś nowego. Całość jest świetnie pomyślana pod względem organizacyjnym i od lat realizuje dwa podstawowe cele. Po pierwsze konkurs jest dla młodzieży okazją do spotkania, poprzez kulturę, z trudnymi i jakże aktualnymi tematami. Po drugie praca nad spektaklem i uczestnictwo w projekcie to szansa dla młodzieży na poznanie siebie, sprawdzenie się we współpracy z innymi, odkrycie w sobie talentów, z których młodzi twórcy nie zdają sobie sprawy i nabycie umiejętności, które przydadzą się im w późniejszym życiu.



# Profilaktyka? Jej nie da się przecenić

**CZY PROFILAKTYKA JEST POTRZEBNA? CZY MOŻNA REALIZOWAĆ TAKIE PROGRAMY PROFILAKTYCZNE, KTÓRYMI BĘDZIE ZAINTERESOWANA MŁODZIEŻ, A PRZY TYM BĘDĄ SKUTECZNE? KTO POWINIEN REALIZOWAĆ PROGRAMY PROFILAKTYCZNE? NAUCZYCIEL? POLICJANT? TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ? NA TE PYTANIA ODPOWIADAJĄ KAMIŁA WITKIEWICZ I PATRYCJA FALISZEK SPECJALISTKI DS. PROFILAKTYKI W OŚRODKU PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ W GDYNI - ODWOŁUJĄC SIĘ DO WŁASNYCH DOŚWIADCZEŃ ORAZ BADAŃ NAUKOWYCH.**



Prowadzone w 2015 roku ogólnopolskie badania ESPAD wskazują, że w ciągu całego swojego życia alkohol piło 83,8% grupy 15-16 latków i 95,8% uczniów 16-18 letnich. W czasie ostatnich 30 dni przed badaniem, przynajmniej raz upiło się 12,5% uczniów z młodszej grupy i 19,7% ze starszej grupy wiekowej. Jeśli chodzi o marihuanę to przynajmniej raz w ciągu całego życia sięgnęło po nią 25,0% młodszych uczniów i 43,0% starszych uczniów. Problemowo marihuanę zażywa 7,0% gimnazjalistów oraz 7,6% uczniów ze starszej grupy. „Dopalacze” kiedykolwiek w życiu używało 10,3 % gimnazjalistów i 12,6% starszych uczniów.

Przedstawione wyniki badań są niepokojące i potwierdzają konieczność podejmowania przemyślanych, systemowych działań profilaktycznych, by zmniejszać liczbę młodych ludzi sięgających po substancje psychoaktywne i/lub opóźnić moment ich używania. Okazuje się, że młodzież nie ma podstawowej wiedzy dotyczącej zagrożeń wynikających z używania substancji psychoaktywnych lub że wiedza, którą ma jest nieprawdziwa lub niewystarczająca. Ponadto młodzi ludzie mają zbyt małe umiejętności i niewystarczające wsparcie ze strony dorosłych, by radzić sobie z problemami okresu dorastania.

Można powiedzieć, że istotą profilaktyki jest zatem pomaganie młodym ludziom w nabywaniu umiejętności

i poprawie funkcjonowania w różnych wymiarach, takich jak: normy społeczne, relacje z rówieśnikami, standard życia czy własne cechy charakteru. Odpowiednio do stopnia zagrożenia, profilaktyka uzależnień prowadzona jest na trzech poziomach:

- ▶ **profilaktyka uniwersalna,**
- ▶ **profilaktyka selektywna,**
- ▶ **profilaktyka wskazująca.**

**Profilaktyka uniwersalna** to interwencje w całym społeczeństwie, np. w społeczności lokalnej, wśród uczniów w szkole czy mieszkańców osiedla. Celem profilaktyki uniwersalnej jest uniemożliwienie lub opóźnienie inicjacji związanej z zachowaniami ryzykownymi poprzez dostarczenie niezbędnej wiedzy i umiejętności. Zachowania ryzykowne rozumiemy jako takie, które niosą ryzyko negatywnych konsekwencji, zarówno dla zdrowia fizycznego i psychicznego jednostki, jak i dla jej otoczenia społecznego. Do zachowań ryzykownych zaliczamy: palenie tytoniu, używanie substancji psychoaktywnych (alkoholu, narkotyków, leków), wczesną aktywność seksualną, zachowania agresywne i przestępcze.

Kluczową rolę w profilaktyce zachowań ryzykownych, w tym używania substancji odurzających, odgrywają rodzice. Pozytywna więź emocjonalna między rodzicami i dziećmi, postawy rodziców wobec używania alkoholu i narkotyków, a także umiejętności wychowaw-

cze rodziców (m.in. monitorowanie zachowań dziecka), stanowią czynniki chroniące przed używaniem tych substancji.

W praktyce realizatorzy szkolnych programów profilaktycznych na poziomie profilaktyki uniwersalnej mogą skorzystać z bazy gotowych programów, w tym: „**Szkoła dla Rodziców i Wychowawców**”, „**Domowi Detektywi**” i „**Fantastyczne Możliwości**”. W wymienionych programach jest wykorzystywana aktywność i zaangażowanie rodziców.

Kolejnym poziomem oddziaływań jest **profilaktyka selektywna**, czyli interwencja skierowana do wybranej grupy, np. młodzieży, u której występują czynniki ryzyka związane z rodziną, środowiskiem czy indywidualnymi cechami. Do odbiorców profilaktyki selektywnej można zaliczyć osoby popełniające czyny karalne, osoby zagrożone demoralizacją, dzieci i młodzież zagrożone wykluczeniem społecznym, jak również osoby eksperymentujące z różnymi substancjami psychoaktywnymi.

Metody profilaktyki selektywnej obejmują takie działania jak: dostarczenie informacji na temat ryzyka związanego z używaniem substancji, poradnictwo indywidualne, poradnictwo rodzinne, terapia pedagogiczna, treningi umiejętności społecznych, socjoterapia, organizacja czasu wolnego. W działaniach ważne jest uwzględnienie specyficznych problemów i potrzeb uczestników programu.

Realizatorami profesjonalnych programów profilaktyki selektywnej powinni być przede wszystkim psychologowie, socjoterapeuci i doradcy rodzinni. Zajęcia powinny odbywać się w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, klubach oraz świetlicach socjoterapeutycznych.

W zależności od rodzaju i stopnia zaawansowania problemu profilaktyka selektywna powinna być realizowana również w szkole.

Profesjonalnym programem profilaktyki selektywnej o sprawdzonej skuteczności jest „**Szkolna Interwencja Profilaktyczna**”. Program jest realizowany w szkole przez całą radę pedagogiczną. Natomiast poradnie psychologiczno-pedagogiczne i inne instytucje pomocowe to doskonałe miejsca do realizacji programów: „**Fred goes net**” oraz „**Program przeciwdziałania młodzieżowej patologii społecznej**”.

Ostatni poziom to **profilaktyka wskazująca**, czyli interwencja skierowana do osób zagrożonych, u których występują symptomy świadczące o ryzyku używania narkotyków w przyszłości, np.: zaburzenia zachowania, niepowodzenia w szkole, zachowania aspołeczne, lub do osób, które już używają problemowo alkoholu czy narkotyków, ale nie są uzależnione.

Realizatorzy działań w ramach profilaktyki wskazującej wymagają specjalistycznego przygotowania w zakresie pomocy psychologicznej lub terapii. Mogą nimi być psychologowie kliniczni, psychoterapeuci, pra-

cownicy socjalni itp. Programy te wymagają często interdyscyplinarnej współpracy przedstawicieli wielu instytucji pomocowych. Terenem działań są zazwyczaj poradnie specjalistyczne, placówki wychowawcze i resocjalizacyjne przy ścisłej współpracy ze szkołami.

Metody profilaktyki wskazującej obejmują: treningi umiejętności społecznych dla młodzieży, treningi umiejętności wychowawczych dla rodziców i nauczycieli, wywiad motywujący, terapię poznawczo-behawioralną, terapię rodzin.

Również w szkole można realizować profilaktykę na poziomie wskazującym poprzez: udzielanie wsparcia przez nauczycieli i pomoc w nauce, stałą współpracę z rodzicami, podjęcie interwencji z udziałem rodziców, wspólne opracowanie strategii pomocy dla ucznia, pomoc specjalistyczną udzieloną przez szkołę, skierowanie ucznia do specjalistów poza szkołą w celu dokonania indywidualnej diagnozy i ewentualnego podjęcia terapii, stałą współpracę z instytucjami pomocowymi, skierowanie rodziców na treningi umiejętności lub inne formy specjalistycznej pomocy.

Zarówno profilaktyka wskazująca jak i selektywna mogą zmniejszyć skutki niekorzystnych uwarunkowań wczesnorozwojowych oraz ich wpływu na podejmowanie zachowań ryzykownych w przyszłości. Kilka badań naukowych pokazało, że interwencje przeprowadzone we wczesnych latach szkolnych, mających na celu poprawę otoczenia edukacyjnego oraz redukcję wykluczenia społecznego, mogą wpływać na postawę wobec narkotyków w dalszym życiu.

**DZIAŁANIA W RAMACH TYCH TRZECH POZIOMÓW PROFILAKTYKI BUDOWANE SĄ NA PODSTAWIE ODPOWIEDNIO DOBRANYCH STRATEGII PROFILAKTYCZNYCH, OPARTYCH O TEORIE NAUKOWE:**

- ▶ **Strategia edukacji normatywnej** - polega na wzmacnianiu i kształtowaniu norm przeciwko używaniu narkotyków. W jej ramach możemy m.in. zmieniać normy niepożądane na pożądane - nie używamy narkotyków; korygować błędne wyobrażenia typu: wszyscy młodzi ludzie palą marihuanę, poprzez pokazywanie rzeczywistości popartej wynikami rzetelnych badań epidemiologicznych. Strategia ta wywodzi się z Teorii Uzasadnionego Działania (I. Ajzen, M. Fishbein 1980).
- ▶ **Strategia edukacji rówieśniczej** - polega na włączeniu w działania profilaktyczne liderów młodzieżowych, czyli odpowiednio przygotowanych rówieśników, którzy prowadzą zaję-



cia, modelują pożądaną postawę, prowadzą dyskusje. Podstawę teoretyczną tej strategii stanowi Teoria Społecznego Uczenia się (A. Bandura 1986).

- **Strategia przekazu informacji** - polega na przekazaniu rzetelnych informacji na temat m.in.: rozpowszechnienia informacji o problemie używania narkotyków, zagrożeń związanych z używaniem narkotyków, skutków używania narkotyków, miejsc, w których można uzyskać pomoc. Strategia ta, podobnie jak strategia edukacji rówieśniczej, wywodzi się z Teorii Społecznego Uczenia się (A. Bandura 1986).
- **Strategia kształtowania umiejętności życiowych** - to uczenie bądź wzmacnianie umiejętności życiowych, m.in. takich jak: nawiązywanie relacji z innymi, rozwiązywanie problemów, określanie celów, asertywność, komunikacja, budowanie pozytywnego obrazu siebie. Podstawa teoretyczna w przypadku tej strategii to Teoria Zachowań Problemowych (R. Jessor 1987).
- **Strategia alternatyw** - polega na zaangażowaniu młodzieży w atrakcyjne, bezpieczne aktywności będące np. formą spędzania czasu wolnego - zajęcia teatralne, plastyczne, sportowe. Aktywności te powinny być dopasowane do potrzeb, możliwości i zainteresowań odbiorców i sprzyjać ich rozwojowi osobistemu i społecznemu. Podstawa teoretyczna to Teoria Zachowań Problemowych (R. Jessor 1987).
- **Strategia rozwijania umiejętności wychowawczych** - polega na uczeniu i wzmacnianiu umiejętności wychowawczych w grupie rodziców i opiekunów, a w konsekwencji wzmacnianiu więzi rodzinnych. Podstawą teoretyczną jest Teoria Przywiązania (J. Bowlby 1973).
- **Strategia rozwoju zasobów środowiskowych** - polega na wprowadzeniu zmian w środowisku: zasad, norm, przepisów prawnych sprzeciwiających się używaniu narkotyków, budowaniu sieci współpracy pomiędzy instytucjami działającymi w danej społeczności, ustaleniu wspólnych standardów, mających na celu stworzenie środowiska sprzyjającego prawidłowemu, wolnemu od narkotyków rozwojowi dzieci i młodzieży. Podstawę teoretyczną dla tej strategii stanowi Teoria Odporności (M. Rutter 1979, N. Garmezy 1985).

Skuteczność wymienionych strategii została potwierdzona wynikami badań ewaluacyjnych programów, w których były one wykorzystane. Bardzo często

w jednym programie profilaktycznym wykorzystywanych jest kilka strategii. O wyborze decyduje autor programu, biorąc pod uwagę specyfikę programu, grupę odbiorców, warunki środowiskowe.

Podsumujmy zatem, kto może realizować działania profilaktyczne. Na poziomie uniwersalnym najlepiej nauczyciel, wychowawca, pedagog szkolny. Na poziomach wskazującym i selektywnym zespół specjalistów, również zewnętrznych, ze znacznym udziałem kadry szkolnej - to osoby, które są najbliższe dzieci i młodzieży. Najlepiej je znają, dzięki czemu mogą zawiązać najbliższą relację z młodym człowiekiem i przy pomocy specjalistów najbardziej efektywnie pomóc.

Warto też przyjrzeć się programom związanym z aktywnością artystyczną i kulturalną. Nauczyciele chętnie organizują wyjścia do teatru, kina. Młodzież z zainteresowaniem bierze udział w konkursach, spektaklach, koncertach czy warsztatach dotyczących teatru oraz filmu. Dlaczego zatem specjaliści badający skuteczność działań profilaktycznych krytykują takie metody? Krótko mówiąc, bierne uczestnictwo w roli odbiorcy w przedstawieniu teatralnym, oglądanie filmu czy słuchanie koncertu nie jest profilaktyką. Działania te muszą być wzbogacone o oddziaływanie oparte o wyżej wymienione strategie, bo same w sobie nie zabezpieczają młodych ludzi przed podejmowaniem zachowań ryzykownych.

Podsumowując, skuteczna profilaktyka powinna być przemyślana, długoterminowa i systemowa. Takie działania wymagają dużego zaangażowania i pracy wielu osób, począwszy od władz samorządowych, poprzez instytucje pomocowe oraz rodziców, kończąc na bardzo ważnej, niezbędnej do prowadzenia działań profilaktycznych kadrze szkolnej.

Zachęcamy wszystkich czytelników do korzystania ze stron internetowych:

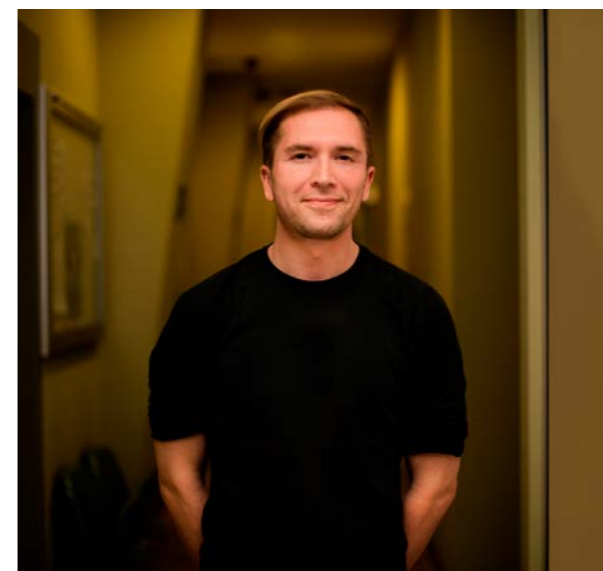
- [www.kbpn.gov.pl](http://www.kbpn.gov.pl)
- [www.programyrekomentowane.pl](http://www.programyrekomentowane.pl)
- [www.opitu.pl](http://www.opitu.pl)

Źródła:

- 1 „Europejskie standardy jakości w profilaktyce uzależnień od narkotyków.”- podręcznik dla specjalistów profilaktyki uzależnień (2012). Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomani i Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomani
- 2 Raport z ogólnopolskich badań ankietowych realizowanych ESPAD- Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież (2015). Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- 3 Strona internetowa: [www.kbpn.gov.pl](http://www.kbpn.gov.pl)

# „Każda wiedza jest ważna...” – przegląd filmowo-teatralny w ocenie jego uczestników

O WYNIKACH BADANIA SOCJOLOGICZNEGO PRZEPROWADZONEGO WŚRÓD UCZESTNIKÓW PRZEGLĄDU KRÓTKICH FORM FILMOWYCH I MAŁYCH FORM TEATRALNYCH PISZE ADAM MILLER GŁ. SPECJALISTA DS. ANALIZ I SPRAWOZDAWCZOŚCI MOPS W GDYNI.



Na przestrzeni ostatnich lat prowadzone są w Gdyni regularne badania społeczne dotyczące szeroko pojętej problematyki przeciwdziałania uzależnieniom<sup>1</sup>. W głównej mierze oparte są one o horyzontalny plan działań, wynikający z zapisów dwóch programów sektorowych:

- 1 Wśród zrealizowanych na przestrzeni ostatnich trzech lat gdyńskich badań w obszarze problematyki uzależnień, warto wspomnieć m.in. o badaniu ankietowym ESPAD przeprowadzonym na reprezentatywnej próbie 1.007 respondentów (uczniów gdyńskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych), cyklu badań jakościowych przeprowadzonych wśród zróżnicowanych grup respondentów metodą indywidualnego wywiadu pogłębionego (osoby uzależnione, leczące się w trybie ambulatoryjnym i stacjonarnym; osoby uczęszczające na grupy AA; profesjonaliści zawodowo zaangażowani w problematykę wsparcia osób z problemem uzależnienia), regularnych badaniach desk research obejmujących pogłębioną analizę wniosków składanych do GKRPA oraz innowacyjnych w skali kraju badaniach socjologicznych poświęconych fonoholizmowi, a przeprowadzonych wśród młodzieży szkolnej w wieku 12–18 lat, jej rodziców oraz specjalistów (nauczycieli, pedagogów szkolnych, psychologów, psychiatrów, terapeutów uzależnień).

Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdyni na lata 2016–2020 oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii i Uzależnieniom Behawioralnym w Gdyni na lata 2016–2020.

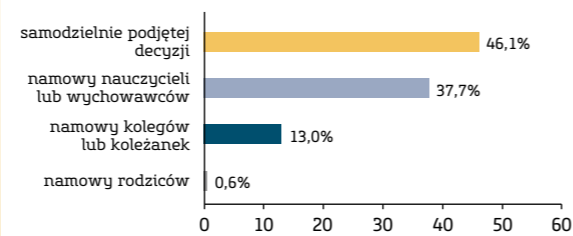
U podstaw powyższego leży bowiem przekonanie, że monitorowanie problemu uzależnienia poprzez systematyczną realizację gdyńskich diagnoz naukowych, przyczynia się do zwiększenia wiedzy o problemie, w tym lepszego rozpoznania i zidentyfikowania zasobów i potrzeb lokalnego, instytucjonalnego systemu wsparcia osób uzależnionych i zagrożonych uzależnieniem.

W 2016 roku – w oparciu o współpracę multidyscyplinarną i wyniki badań własnych – opracowano w Gdyni nową koncepcję „Zarządzania szkolnymi programami profilaktyki uzależnień”, która jest realizowana od roku 2017. Opracowano procedurę opiniowania szkolnych programów profilaktycznych, w tym listę kryteriów i wskaźników związanych z oceną merytoryczną, koncepcję ewaluacji związanej z odpowiednią realizacją merytoryczną, skutecznością oraz adekwatnością szkolnych programów profilaktycznych, a także jednolite standardy w zakresie oceny uprawnień osób/instytucji/podmiotów je realizujących.

Organizowany od 2001 roku przegląd Małych Form Teatralnych (MFT) – rozbudowany 10 lat później o przegląd Krótkich Form Filmowych (KFF) – jest jedną z dłużej prowadzonych i bardziej rozpoznawalnych gdyńskich inicjatyw o charakterze edukacyjno-profilaktycznym. Co więcej, jest to działanie realizowane w trybie regularnym, bo rokrocznym.

W związku z pracami nad nową koncepcją zarządzania szkolnymi programami profilaktyki uzależnień oraz przedstawioną powyżej specyfiką konkursu MFT/KFF, **przeprowadzono badanie ankietowe wśród uczestników tegorocznej edycji przeglądu filmowo-teatralnego**. Głównym celem badania było poznanie opinii uczestników na temat konkursu oraz dokonanie oceny jego wpływu na wzrost wiedzy, zmianę postaw lub zachowań uczestników. Problematykę badawczą zoperacjonalizowano za pomocą kilkunastu wskaźników w trzech kluczowych obszarach tematycznych takich jak: motywacja i czynniki motywacyjne, antycypowane i osiągnięte korzyści oraz elementy procesu grupowego. Badanie ankietowe oparto o **schemat eksperymentalny pretest i posttest**, który polega na porównaniu dwóch pomiarów wyników tej samej grupy osób objętych oddziaływaniami przed ich rozpoczęciem i po ich zakończeniu. Istotnym komponentem badania było ponadto dokonanie analizy działań konkursowych poprzez kontekst rekomendowanych strategii profilaktycznych oraz nowych wymagań określonych w gdyńskiej koncepcji „Zarządzania szkolnymi programami profilaktyki uzależnień”. Zrealizowane badanie miało więc w głównej mierze

#### UDZIAŁ W KONKURSIE TO SKUTEK: (N=154)



charakter **ewaluacji konkluzywnej**, która koncentruje się na analizie rezultatów lub skutków programu/projektu poprzez wykrycie wszystkich znajdujących się w polu analizy konsekwencji o planowanym i nie planowanym charakterze. Wnioski z tych analiz w postaci konkluzji uzupełnione są często rekomendacjami dotyczącymi przyszłych programów lub decyzji<sup>2</sup>.

Populację badaną stanowiło 220 uczniów, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji konkursu, w tym 100 uczniów w ramach XVII edycji Małych Form Teatralnych i 120 uczniów w ramach VII edycji Krótkich Form Filmowych. Próba badawcza – dobrana metodą losową i oparta na dwóch kryteriach warstwowania (płeć i forma konkursu) – liczyła **154 respondentów** (co stanowi 70% ogółu uczniów i uczennic, uczestniczących w tegorocznym przeglądzie Małych Form Teatralnych lub Krótkich Form Filmowych).

Poniżej zaprezentowano najważniejsze wyniki badania ankietowego według trzech kluczowych obszarów badawczych, które zilustrowano cytatami z wypowiedzi uczniów w ramach pytań otwartych kwestionariusza ankiety.

### „...Przemyśleć gesty i słowa...” – motywacja i czynniki motywacyjne

Udział w konkursie jest dla jego uczestników równie często skutkiem samodzielnie podjętej decyzji (46,1%), co namowy osób trzecich (51,3%), którymi najczęściej są nauczyciele lub wychowawcy (37,7%), rzadziej koledzy lub koleżanki (13,0%), incydentalnie – rodzice (0,6%). Odpowiedzi uczniów, na pytanie otwarte o powody uczestnic-

<sup>2</sup> Źródło: L. Korporowicz (opr.), *Słownik ważniejszych pojęć*, w: L. Korporowicz (red.), *Ewaluacja w edukacji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997, s. 279.

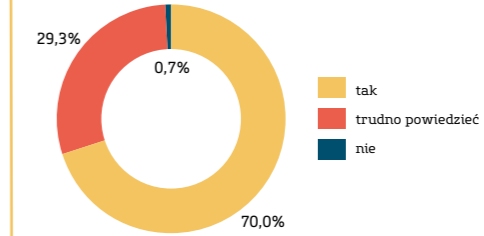
twa w konkursie, jednoznacznie wskazują na dominację wewnętrznych czynników motywacyjnych (dotyczy 94,2% uczniów), a więc takich, które nie są zorientowane na uzyskanie nagrody lub innej uchwytnej korzyści materialnej, ani nie są związane z przymusem czy nakazem.

#### UDZIAŁ W KONKURSIE JEST DLA MŁODZIEŻY NAJCZĘŚCIEJ WYRAZEM CHĘCI LUB POTRZEBY:

- **poznania czegoś nowego** („chciałem udzielić się w dobrej akcji i z ciekawości jak pójdzie mi zrobienie z kolegami filmu”, „do tej pory tylko słyszałam o tym konkursie, jednak chciałam również zobaczyć jak to wygląda od strony praktycznej”, „uznałem, że może to być fajne doświadczenie”, „aby przeżyć coś innego niż zwykle”),
- **poszerzenia wiedzy** („można wiele się nauczyć”, „żeby pokazać innym jak alkohol, narkotyki itd. źle wpływają na człowieka”, „ponieważ chcę poszerzać swoją wiedzę na różne tematy i realizować się w różnych dziedzinach życia”, „poprzez moją pracę i wkład w filmie być może wpłynę na zmianę zachowania ludzi”),
- **zdobywania nowych umiejętności** („chce rozwijać się filmowo i teatralnie w każdy możliwy sposób i przy każdej możliwej dobrej okazji”, „ponieważ chciałbym poprawić swoje umiejętności w sztuce filmu”, „chciałbym zyskać nowe umiejętności”),
- a nade wszystko – **rozwijania własnego potencjału i zainteresowań** („ponieważ kręcenie filmów to moja pasja”, „jestem młodym filmowcem z inspiracjami na reżysera; chciałbym zaistnieć m.in. poprzez takiego typu konkursy”, „ponieważ bardzo lubię montować filmy i jest to moje hobby”, „ponieważ interesuje się aktorstwem”, „chciałam zobaczyć czy dam radę”, „to szansa by w jakiś sposób wyrazić siebie”, „gdyż chce pokazać że jestem młodym, wartościowym i dobrze zapowiadającym się reżyserem”, „lubię aktorstwo oraz tematykę, w której można przemyśleć gesty lub słowa danych poczynań, czy są dobre czy złe”).

Zaledwie 5,8% ogółu uczniów wskazuje na zewnętrzne czynniki motywacyjne („dobra ocena z zajęć teatralnych”, „ocena do szkoły i punkty z zachowania”, „bo kazał nauczyciel”, „nieobecność w szkole”),

#### CZY CHCIAŁ(A)BYŚ POWTÓRNIE WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE? (N=154)



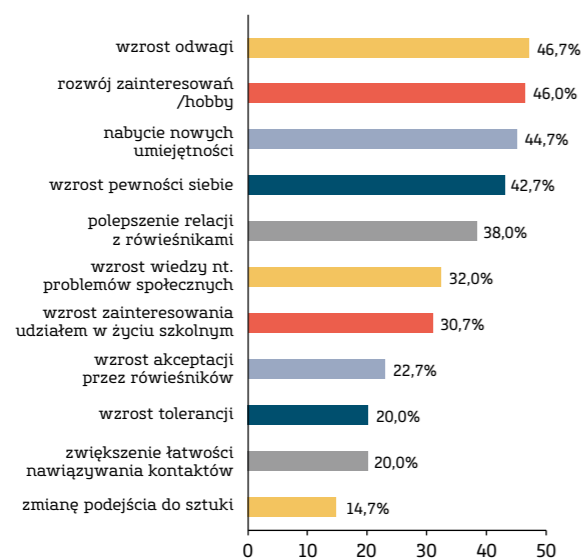
co jest pozytywną tendencją w kontekście realizowanych działań konkursowych. Motywacja wewnętrzna zwiększa bowiem poziom zaangażowania w daną aktywność, ponieważ już sama aktywność jest nagradzająca a satysfakcję przynosi fakt jej wykonania lub skutek inny niż osiągnięcie jakichkolwiek korzyści materialnych. Powyższe koresponduje z wysokim odsetkiem uczniów (70,0%), którzy w postteście wyrażają deklaracyjną **chęć powtórnego udziału w konkursie** (por. 29,3% – „trudno powiedzieć”, 0,7% – „nie chciał(a)bym”), ponownie uzasadniając go w pytaniu otwartym wewnętrznymi czynnikami motywacyjnymi, analogicznymi do tych wskazanych w preteście. Warto także podkreślić, że ponad co trzeci uczeń (37,3%) brał udział w konkursie więcej niż jeden raz.

### „...Nauczyć się więcej...” – korzyści antycypowane i osiągnięte

Dla zdecydowanej większości uczniów (93,5%) udział w konkursie wiązał się ze skonkretyzowanymi oczekiwaniami. W pytaniu półotwartym wielokrotnego wyboru, najczęściej wskazywano kilka korzyści równocześnie (dotyczy 80,5% uczniów; dominantę stanowiły po cztery wskazania). W szczególności antycypowano korzyści związane z **rozwojem zainteresowań/hobby** (62,3%) oraz **nabyciem nowych umiejętności** np. aktorskich, wokalnych itp. (57,1%). Uczestnictwo w konkursie równie często wiązano ze zwiększeniem odwagi do wystąpień publicznych lub wypowiedzi na forum publicznym (50,0%) czy też wzrostem pewności siebie (44,2%). Blisko co trzeci uczeń (31,8%) oczekiwał zwiększenia poziomu integracji z kolegami z zespołu, a średnio co czwarty – wzrostu wiedzy nt. problemów społecznych związanych z przeciwdziałaniem zjawisku przemocy lub szkodliwością nałogów (26,0%) oraz zwiększenia zainteresowania udziałem w życiu szkolnym

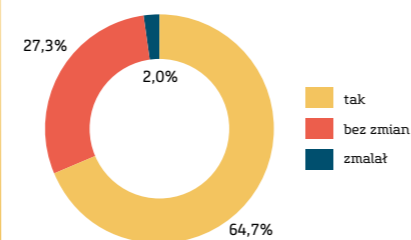
(24,7%). Mniej niż co piąty uczeń wskazał na takie korzyści jak: zwiększenie tolerancji wobec innych osób i ich problemów (20,1%), polepszenie relacji z rówieśnikami (19,5%), zwiększenia łatwości nawiązywania kontaktów z innymi osobami (18,2%), zmiany własnego podejścia do sztuki lub zwiększenia wrażliwości na sztukę (15,6%) czy zwiększenia akceptacji wśród rówieśników (13,6%). Zaledwie 6,5% uczniów nie wiązało żadnych korzyści z udziałem w konkursie.

#### KORZYŚCI Z UDZIAŁU W KONKURSIE – POSTTEST: (N=154)



Wyniki posttestu wskazują, że 82,0% uczniów osiąga więcej niż jedną korzyść z udziału w konkursie (por. 8,0% – „żadną”). Blisko połowa respondentów wskazuje na: **wzrost odwagi** do występów publicznych lub wypowiedzi na forum publicznym (46,7%), **rozwój zainteresowań/hobby** (46,0%), nabycie nowych umiejętności (44,7%) oraz **wzrost pewności siebie** (42,7%). Warto zauważyć, że były to jednocześnie cztery korzyści, najczęściej wskazywane przez uczniów w preteście. Średnio co trzeci uczeń deklaruje polepszenie relacji z rówieśnikami (38,0%), wzrost wiedzy nt. problemów społecznych związanych z przeciwdziałaniem zjawisku przemocy lub szkodliwością nałogów (32,0%) oraz wzrost zainteresowania udziałem w życiu szkolnym (30,7%). Mniej niż co czwarty wskazuje na: wzrost akceptacji przez rówieśników (22,7%), wzrost tolerancji wobec innych osób i ich problemów (20,0%), zwiększenie łatwości nawiązywania kontaktów z innymi osobami (20,0%) oraz zmianę podejścia do sztuki lub wzrost wrażliwości na sztukę (14,7%).

#### CZY NA SKUTEK UDZIAŁU W KONKURSIE WZROSŁ TWÓJ POZIOM INTEGRACJI Z KOLEGAMI Z ZESPOŁU? (N=154)



Wysoki odsetek uczniów (64,7%) ocenia także, że na skutek uczestnictwa w konkursie wzrósł ich **poziom integracji** z kolegami z zespołu (por. 27,3% – „bez zmian”, 2,0% – „zmałał”).

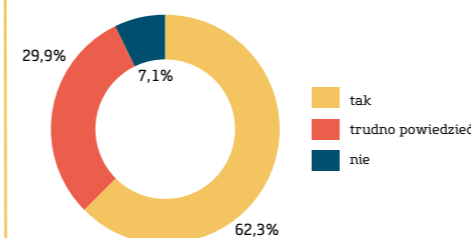
Antycypowane przez młodzież korzyści znajdują odzwierciedlenie w korzyściach osiągniętych. Jednakowoż, dla zdecydowanej większości uczniów uczestnictwo w konkursie wiąże się z jednej strony z rozwojem własnych zainteresowań i nabyciem w tym temacie praktycznych umiejętności, z drugiej – umiejętności interpersonalnych i kompetencji społecznych, utożsamianych najczęściej ze wzrostem odwagi do występów publicznych oraz wzrostem pewności siebie. Jednocześnie, to w obszarze dalszego rozwoju zainteresowań, większość młodzieży najczęściej konkretyzuje plany wykorzystania umiejętności lub wiedzy nabytej w konkursie („*chce kontynuować przygodę z teatrem*”, „*planuję rozwijać się w kierunku filmów, kręcenia itp.*”, „*grać więcej i lepiej*”, „*dzięki temu konkursowi wzrosły moje umiejętności operatorskie, które mam zamiar rozwijać*”, „*chce rozwijać swoje umiejętności w tym kierunku, nauczyć się więcej, chcę dalej rozwijać pasję*”).

Powyższe wyniki w sposób pozytywny korelują z założeniami wiodących lub uzupełniających strategii profilaktycznych (takich jak: rozwijanie umiejętności życiowych, edukacja normatywna, organizacja czasu wolnego, budowanie więzi ze szkołą). Wskazują także na pozytywny wpływ konkursu na środowisko szkolne i rówieśnicze uczniów, co z kolei ma szczególne znaczenie w kontekście eliminowania lub redukcji czynników ryzyka i wzmacniania czynników chroniących.

### „...Fajnie jest się razem pokazać...” – elementy procesu grupowego

Większość uczniów (92,7%) wskazuje, że przygotowania do konkursu w zakresie podziału lub wyzna-

#### CZY WARSZTATY NA TEMATY ZWIĄZANE Z PROBLEMATYKĄ NADUŻYWANIA ALKOHOŁU, NARKOTYKÓW, PRZEMOCY POWINNY BYĆ CZĘŚCIĄ PRZYGOTOWAŃ DO KONKURSU? (N=154)



czania ról i zadań mają charakter **pracy zespołowej** („*większość lub wszystkie decyzje podejmowane były wspólnie przez zespół*”). Bardzo rzadko wskazywano na pracę indywidualną („*większość lub wszystkie decyzje podejmowane były indywidualnie przez poszczególnych członków zespołu*”) lub liderowanie („*większość lub wszystkie decyzje podejmowane były przez lidera grupy*”) – odpowiednio 4,7% i 2,0% wskazań.

Pomimo że w badaniu pretest, większość uczniów (64,9%) deklarowała chęć pełnego zaangażowania w **przygotowanie scenariusza** („*chciał(a)bym uczestniczyć w jego przygotowaniu od początku do końca*”), to jednak w badaniu posttest odsetek ten jest mniejszy (53,3%; „*uczestniczyłem/am w jego przygotowaniu od początku do końca*”). Odsetek odpowiedzi przeciwnych – świadczących o braku chęci uczestnictwa w pracach nad scenariuszem – w badaniu pretest wyniósł 17,5% („*chciał(a)bym otrzymać gotowy scenariusz*”), w badaniu posttest – 22,0% („*otrzymałem/am gotowy scenariusz*”).

Dla większości uczniów (62,3%) **warsztaty na tematy związane z problematyką nadużywania alkoholu, narkotyków, przemocy** powinny być częścią przygotowań do konkursu (por. 29,9% – „*trudno powiedzieć*”, 7,1% – „*nie*”). Jest to szczególnie istotne biorąc pod uwagę wyniki posttestu. Co prawda, 70,0% uczniów wskazuje, że treści będące tematem przewodnim konkursu (przemoc, nałogi) są dodatkowo omawiane lub przepracowywane w trakcie przygotowań do konkursu. Częściej odbywa się to jednak w drodze rozmowy w gronie rówieśników lub uczestników zespołu (41,3%), niż w formie dedykowanych warsztatów, czy też pogadarek na godzinie wychowawczej (36,7%). Incydentalnie (4,0%) wskazywano na rozmowę w rodzicem. Blisko co trzeci uczeń (29,3%) nie omawia lub nie przepracowuje dodatkowo treści będących tematem przewodnim konkursu.

Nikłe jest **zaangażowanie rodziców** w przygotowania do konkursu. Zaledwie co dziesiąty uczeń

(10,0%) potwierdza, że jego rodzic był w jakikolwiek sposób zaangażowany w przygotowania do konkursu, np. pomagał w przygotowaniach lub też był obecny na przeglądzie filmowo-teatralnym (por. 74,0% – „*nie*”, 15,3% – „*trudno powiedzieć*”).

## Podsumowanie

Przeгляд filmowo-teatralny jest pozytywnie oceniany przez jego uczestników. Uczniowie podkreślają wielorakie korzyści, które zyskują dzięki udziałowi w konkursie, w tym w szczególności możliwość rozwijania własnych zainteresowań oraz nabywania umiejętności praktycznych i interpersonalnych. Poziom zaangażowania uczestników wzmacniany jest ich motywacją wewnętrzną. Jednocześnie, elementy konkursu wpisują się w założenia profilaktycznych strategii wiodących (takich jak: edukacja normatywna, czy budowanie więzi ze szkołą) oraz uzupełniających (takich jak: organizacja czasu wolnego).

Jednym z głównych wyzwań pozostaje włączenie do programu jak najszerzej grupy odbiorców (obejmującej nie tylko ogół społeczności szkolnej, ale też środowisko rodzinne uczniów). W chwili obecnej beneficjentem działań jest relatywnie wąska grupa odbiorców, tj. uczestnicy tworzący konkurs i aktywnie w nim uczestniczący. Rola odbiorcy (widza) przeglądu teatralno-filmowego sprowadza się głównie do uczestnictwa biernego, co nie jest profilaktyką. Działania warto również realizować w dłuższym czasookresie, wzbogacając program np. o przekaz wiedzy, warsztaty towarzyszące lub/i treningi umiejętności odmawiania, skierowane do wszystkich uczniów danej szkoły. Ważne też by były one organizowane w formie atrakcyjnej dla młodzieży (np. quizu, dramy itp.) i by poprzedzały etap przygotowań do przeglądów oraz go zakańczyły. Na rzecz realizacji powyższego można by wykorzystać m.in. edukację rówieśniczą (jedną z uzupełniających strategii profilaktycznych).

Istotne wydaje się także zwiększenie poziomu zaangażowania rodziców w działania konkursowe, wykorzystując wiodącą strategią profilaktyczną nastawioną na rozwijanie umiejętności wychowawczych rodziców.

Powyższe pozwoliłoby na rozszerzenie planowych działań edukacyjno-profilaktycznych na całe środowisko ucznia – szkolne, rówieśnicze i rodzinne.



*Wykorzystywanie w części lub całości materiałów zawartych w tym opracowaniu możliwe jest jedynie na prawach cytatu, zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. Właścicielem autorskich praw majątkowych do publikacji jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdyni.*

Redakcja: Monika Rudnik, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdyni  
Redakcja i teksty: Cezary Horewicz, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdyni, Aleksandra Dylejko, Laboratorium Innowacji Społecznych  
Fotografie: Gabriela Kucz, zdjęcie Bartosza Bartoszewicza ze zbiorów Biura Prezydenta, zdjęcia ze strony 15 ze zbiorów Komendy Miejskiej Policji w Gdyni  
Projekt graficzny, ilustracje, skład: Joanna Kurowska  
Druk i oprawa: Druk Studio  
Wydawca: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdyni

Gdynia 2017







MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

A: ul. Grabowo 2, 81-265 Gdynia T: 58 782 01 20, 58 625 93 37 F: 58 625 93 70

[www.mopsgdynia.pl](http://www.mopsgdynia.pl)